Wydanie 1

ŁÓDŹ, sobota, niedziela, 25 i 26 sierpnia 1990 roku.
Rok XLV nr 196 (13184)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 700 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

HONOROWA ODZNAKA M. ŁÓDZI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dziesięć ambasad otoczonych wojskiem

Wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie

Na kilkanaście godzin przed upływem ultimatum irackiego nakazującego obcym dyplomatom w Kuwejcie zamknięcie i opuszczenie ambasad pod groźbą utraty immunitetu napięcie na Bliskim Wschodzie wyraźnie wzrosło, a lęk przed wybuchem wojny w strefie Zatoki Perskiej i recesja spowodowały w ciągu minionej doby dalszy spadek notowań na giełdach w Nowym Jorku, Tokio, Frankfurcie i Londynie.

Wojsko irackie otoczyło co najmniej dziesięć ambasad w Kuwejcie. Według szwedzkich źródeł dyplomatycznych, otoczone zostały ambasady Szwecji, Norwegii, Japonii, RFN, Wielkiej Brytanii, Węgier i Rumunii. Wojsko ruszyło również w kierunku ambasady Francji. Władze irackie poleciły likwidację do piątku wieczorem wszystkich obcych placówek dyplomatycznych w Kuwejcie.

• • •

Jordania poinformowała, że ponownie otwiera swoją wschodnią granicę z Irakiem w celu umożliwienia tysiącom osób opuszczenia Iraku i okupowanego Kuwejtu. Codziennie granicę może przekraczać 20 tys. osób — poinformował wysoki rangą przedstawiciel władz.

W najbliższych dniach — o ile nic nie stanie na przeszkodzie — można się spodziewać w kraju ok. 300 Polaków, którzy zgłosili chęć wyjazdu z Iraku.

MSZ bada również możliwość ewakuacji naszych obywateli z Iraku przez Turcję.

Chrzest „Warszawy"

Na Okęciu odbyła się uroczystość nadania imienia „Warszawa" nowemu boeingowi 767-300, zakupionemu przez PLL LOT dla obsługi długodystansowych linii pasażerskich do Ameryki Północnej i na Daleki Wschód. Matką chrzestną samolotu była Halina Krachelska, siostra poległej w Powstaniu Warszawskim Krystyny Krachelskiej, której oblicze uwiecznione zostało w pomniku warszawskiej Syreny.

(PAP)

Wobec USA i Szwecji

Restrukturyzacja polskich długów

W Warszawie podpisano wczoraj umowy dotyczące restrukturyzacji długu gwarantowanego przez rząd Stanów Zjednoczonych oraz rząd Królestwa Szwecji. Są to kolejne tego rodzaju umowy zawarte z państwami — członkami Klubu Paryskiego. Wynikają one z ogólnego porozumienia podpisanego z klubem 16 lutego br.

Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone nasze należności na koniec roku 1989 wynosiły 518 mln dolarów i zgodnie z zawartym porozumieniem zostaną one zapłacone w 12 półrocznych ratach począwszy od 31 grudnia 1997 r. Natomiast spłaty przypadające na rok 1990 i I kwartał roku 1991 (684 mln dolarów) zostaną uregulowane również w 12 półrocznych ratach począwszy od 30 czerwca 1999 r. Należne z tytułu restrukturyzacji zadłużenia odsetki w kwocie 114 mln dolarów zostaną spłacone w ten sposób, że 30 proc. tej należności będzie uregulowane w końcu marca 1991 r., a pozostałe 70 proc. w 10 rocznych ratach płatnych od 31 grudnia 1993 r.

(PAP)

Kościół Matki Boskiej Jasnogórskiej

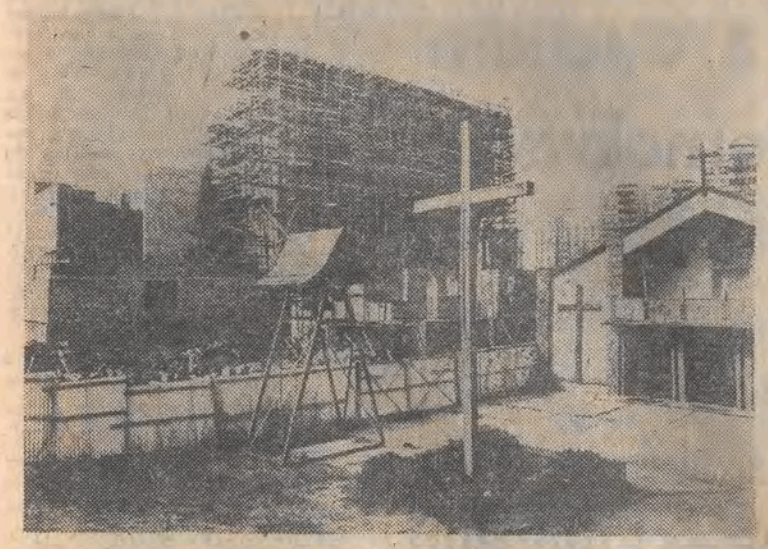

Prace rozpoczęły się wiosną 1983 roku. Dzisiaj monumentalna bryła kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Jasnogórskiej przy ul. Gogola na Widzewie-Wschodzie przyciąga oko szlachetnością, mimo wielkości, swych kształtów. Kończy się wznoszenie najwyższej ze ścian — północnej o wysokości 27 metrów. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa 70-metrowej wieży.

(Z. Ch.)
Fot.: Andrzej Wach

„Droga do wolnej Europy"

Landsbergis w Lazdijai

Piątek był drugim dniem cyklu imprez odbywających się obok przejścia granicznego Ogrodniki — Lazdijai po stronie litewskiej. Hasłem tych spotkań: „Droga do wolnej Europy", a zorganizowały je wspólnie litewski „Sajudis" i „Solidarność" — w 51 rocznicę podpisania paktu Ribbentrop — Mołotow. W wiecu, na który przybył przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Wytautas Landsbergis, wzięła udział ponad 1000-osobowa grupa Polaków oraz przedstawiciele innych krajów europejskich, m.in. Czechosłowacji, Norwegii, NRD.

10 DZIEŃ miesiąca

Dziś, mamy sobotę, 25 sierpnia

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Ludwik, Luiza, Namysław, Patrycja.
JUTRO: Maria, Zefiryna, Liberat.

Dyżurny synoptyk

przewiduje zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 22 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 999,5 hPa (749,7 mm), a temperatura 18,9 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1939 — W Londynie podpisano polsko-angielski układ o wzajemnej pomocy w razie agresji niemieckiej.

1948 — Początek obrad Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Taka sobie myśl

Walkę stworzyła przyroda. Nienawiść wynalazł człowiek.

Uśmiechnij się

— Właściwie, to dokładnie nie wiem dlaczego... Jednakże coś mi się nie podoba w sposobie w jaki powiesiłeś portret mojej mamusi...

Dziwny jest ten świat

ODDAJCIE „KOCIE ŁBY"

W prasie pojawił się inserat prezydenta Elbląga nawołujący do natychmiastowego zwrotu zagrabionego mienia. Chodzi ni mniej, ni więcej, tylko o... kocie łby z ulic Starówki, nazwane w ogłoszeniu „elementami kamiennymi z nawierzchni ulic". Kiedyś, gdy masowo asfaltowano ulice kostkę z bruku sprzedawano za grosze. Dziś prezydent informuje, że „kocie łby" powrócą na ulice staromiejskie. A ponieważ mało prawdopodobne, by nabywcy kostki trzymali ją w stercie na podwórku, więc pewnie trzeba będzie coś zburzyć, by coś odbudować. Tym, co nie oddadzą, prezydent grozi.

WĘCH

Grupa naukowców amerykańskich prowadząca od lat badania nad powonieniem przedstawicieli świata fauny na świecie, doszła do wniosku, że rekordzistą w tej dziedzinie jest mol cesarski, jedna z setek odmian moli żyjących na świecie.

Obserwacje i badania wykazały, że zapach wydzielany przez samiczkę w okresie płodnym samiec potrafi wyczuć z odległości 11 kilometrów i to... pod wiatr. Tymczasem w okresie płodnym samiczka wydziela w sumie 0,0001 miligrama substancji wabiącej samce.

(Opr.: M. C.)

Solidarność

Lato 1980 niemal od początku zapowiadało podwyższenie temperatury, nie tylko powietrza, zwyczajnej dla tej pory roku, ale również wzburzonych nastrojów spowodowanych gonitwą za znikającymi ze sklepów towarami. 1 lipca władze ogłosiły kolejną podwyżkę cen, ale ta operacja nie była jedynym powodem rozwijających się falami niepokojów.

Już wcześniej obawiano się fatalnego wpływu Olimpiady w Moskwie na ubogi wówczas polski rynek. Narastało poczucie ubezwłasnowolnienia państwa przez Sowietów i bezradności wobec tej sytuacji. Siła rządzącej wówczas partii komunistycznej opierała się głównie na wykorzystywaniu tego poczucia zagrożenia przez obce mocarstwo. Niemożność jest początkowo obopólna: władz i społeczeństwa. Władz, bo nie dopuszczają żadnej możliwości zmian systemowych ani w gospodarce, ani w polityce, społeczeństwa, ponieważ wisi nad nim rozmaicie obrazowany miecz — straszak obcej ingerencji, a także dlatego, iż jest ono zdezintegrowane, że zostały w nim skutecznie pozrywane naturalne więzi.

Społeczeństwo reaguje najpierw instynktownie już to paniką, wykupując co się jeszcze da, już to odruchem samoobronnym — spontanicznymi strajkami mającymi doprowadzić do poprawienia budżetów domowych. Pierwsze akcje strajkowe i kontrreakcje władz, połowiczne i doraźne, rozładowują sytuację. W końcu lipca w czasie strajków w Lublinie obok roszczeń płacowych pojawiają się nieśmiałe propozycje zmian społecznych, ale zagrożenia w mniemaniu władz rozwiewają się.

Początek sierpnia spędziłam w Warszawie. W tym czasie dało się zauważyć w stolicy kilka pojedynczych strajków, m.in. tramwajarzy, kierowców autobusów, niektórych wydziałów, oczyszczania miasta. Wybieraliśmy się z mężem z warszawską pielgrzymką na Jasną Górę, która tamtego roku zgromadziła szczególnie liczne szeregi wiernych przybyłych z różnych miast, przede wszystkim ludzi młodych, śmiało wymieniających informacje i — jak nigdy przedtem — manifestujących swoje przekonania religijne. Oprócz tego — wiele akcentów patriotycznych, które pojawiają się tak wyraziście nie bez przyczyny, bowiem obchodzimy 60. rocznicę wojny polsko-bolszewickiej i „Cudu nad Wisłą".

Z powodu skręconej nogi męża wracamy jednak po trzech dniach do Warszawy, gdzie później uczestniczymy w zorganizowanej przez KPN i ROPCiO uroczystości rocznicowej i wracamy do Łodzi, by z tej samej okazji złożyć kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza. Docierają do nas informacje o strajkach w różnych zakładach w kraju, a także w Łodzi, m.in. w ŁZPB im. Obrońców Pokoju i ZPW 9 Maja. W naszym mieście nie widać jednak większego ożywienia i emocji poza codziennymi udrękami. Krótkotrwałe strajki w kilkunastu innych zakładach są błyskawicznie gaszone poprzez niezbyt wysokie podwyższenie zarobków.

Ze złożonego przez nas 15 sierpnia wieńca usunięto po godzinie szarfy z dedykacją: bohaterom zwycięskiej wojny 1920 r — Ruch Młodej Polski. Nikt jednak, poza Służbą Bezpieczeństwa nie reaguje. Wieczorem postanawiamy wyruszyć do Gdańska. Wiemy już, że rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej, ale nie zdajemy sobie jeszcze sprawy z jego charakteru i zasięgu. Próbujemy uprzedzić przyjaciół o naszym przyjeździe, ale nie ma łączności z Gdańskiem.

Na dworcu zatrzymują nas milicjanci z komisariatu dworcowego. Po 48 godzinach wypuszczają nas do domu. Otrzymujemy ostrzeżenie, że „każda próba przekroczenia przez nas granic Łodzi jak i poruszanie się po mieście ponad niezbędne życiowe potrzeby oraz wszelkie gwałtowniejsze ruchy poza obrębem własnego domu spowodują powtórne zatrzymanie — tym razem jednak na dłużej..."

17 wieczorem spotykamy się w domu. Z RWE słyszymy niepełne informacje o sytuacji strajkowej w Polsce, a także wzmiankę, że w Łodzi milicja zatrzymała braci (sic!) **BARTYZELÓW.**

15 SIERPNIA B. Koperski był na spotkaniu z aktywem w ŁZPB im. Obrońców Pokoju. — Oni się wstydzą — powiedział po strajku. — A czy pieniądze oddadzą — zapytał skwapliwie red. J. Sz. Komitet Łódzki wystąpił z nienową propozycją druku wypowiedzi osób potępiających strajki, ale nie wszyscy byli za tym, łącznie z ówczesnym szefem cenzury.

Tego samego dnia strajkują również zakłady „Teofilów", „Skogar", „Fonika" oraz ZPP „Sandra" w Aleksandrowie Łódzkim, szybko jednak — po realizacji podwyżek płac — ludzie powracają do pracy.

Władze próbują wciąż wyizolować poszczególne zakłady strajkujące.

17 SIERPNIA B. Koperski „naucza" kadrę jak przeciwdziałać strajkom. Majster powinien „pogadać" Powie np. mężowi o „prowadzeniu" się prządki, albo że delikwent będzie czekać 10 lat na mieszkanie, itd., itp. Kiedy przed zakładem „Marchlewskiego" pojawia się napis: „Marchlewszczacy, dlaczego nas nie popieracie?", płyty chodnikowe szybko przełożono na drugą stronę.

Wieczorem w dzienniku TV red. Barbara Ch. rozmawia z łódzkimi prządkami. Mówią, że nie ma nawet kaszanki i leberki...

Wnocy wychodzę z psem. Przed blokiem nagle zapala się reflektor podświetlający nasze kroki i czynności fizjologiczne zwierzęcia. Okazuje się, że przed blokiem stoi gazik, w którym siedzą czterej panowie. Jak się później przekonamy, jest to jedna z dwu zmian opiekunów towarzyszących wszystkim naszym krokom od progu mieszkania. Forma aresztu domowego najmniej agresywna z jaką się spotkałam, lecz ostentacyjna, wywołująca zainteresowanie sąsiadów i przechodniów. Dla kogo był ten pokaz?

18 SIERPNIA. — Rano odwiedza mnie siostra z mężem i dzieckiem, którzy zostają w dość brutalny sposób zatrzymani w klatce schodowej przez naszych „opiekunów". Szwagier jest rzucającym się w oczy obcokrajowcem i został wzięty za zagranicznego dziennikarza. Po wylegitymowaniu i ostrej wymianie zdań zostają wpuszczeni do mieszkania. Na to zdarzenie wchodzi mama: — Mnie panowie nie legitymujecie? — Pani **FEJOWA**, już my panią znamy — słyszy.

Dowiadujemy się, że tego dnia rozpoczął się strajk w Szczecinie.

19 SIERPNIA. — Zachowanie funkcjonariuszy pod naszymi drzwiami bardziej nerwowe, nawet w sklepie — eskortując męża — są bardziej zaczepni i rzucający się w oczy...

Nasze informacje domowe wydają się szczątkowe. Wieczorem usiłujemy połączyć się ze znajomymi z opozycji z terenu Łodzi, ale rozmowy są przerywane po pierwszym zdaniu.

20 SIERPNIA. — Rano ku mojemu zdumieniu przy robieniu zakupów dostaję spod lady carmeny. Zawdzięczam to chyba „opiekunom". Postanawiamy z mężem wyjść z domu razem i rozejść się w przeciwne strony. Okazuje się wówczas, że eskorta od razu się rozmnaża: pojawiają się nagle dwa gaziki pełne ludzi...

W Łodzi ciągłe spory o zezwolenie na użycie słów, uzgodnienia z KŁ co potępiać, by nie powiedzieć prawdy.

21 SIERPNIA. — Idę na spacer z psem. Pewne rozluźnienie. Próbuję telefonować z automatu, ale nagle okazuje się, że koło mnie jest już trzech funkcjonariuszy i znajomy gazik. Wracam i zastaję naszą „łączniczkę". Mówi, że przy wejściu do mieszkania, choć

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

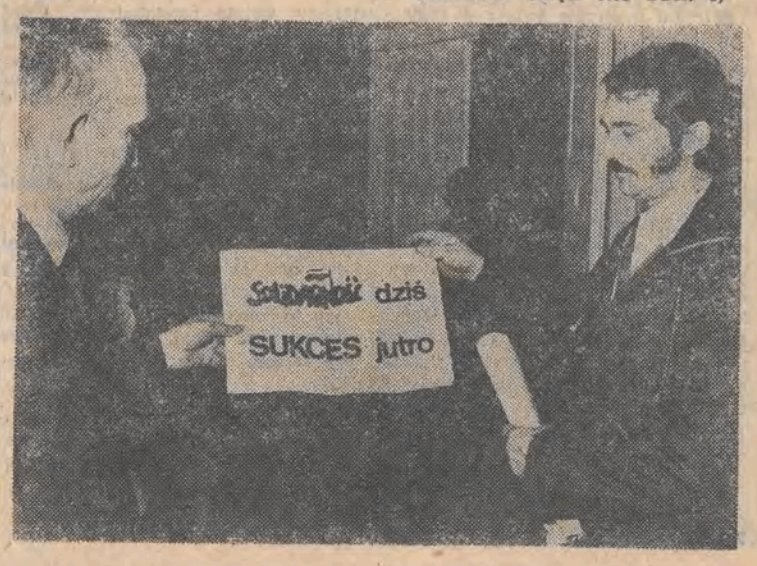

SPORT SPORT

W meczu z Hutnikiem Kraków...

Atak na pozycję lidera

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się piąta kolejka mistrzowskich spotkań w piłkarskiej ekstraklasie, w której wydarzeniem będą m.in. takie mecze: Górnik Zabrze — Zagłębie Lubin, GKS Katowice — Olimpia Poznań oraz ŁKS — Hutnik Kraków (sobota, stadion przy al. Unii, godz. 17). Łódzki pojedynek może wyłonić nowego lidera rozgrywek, a to z prostej przyczyny. Jeżeli przykładowo w Zabrzu i Katowicach padną wyniki remisowe, to wówczas zwycięzca ligowej potyczki w naszym mieście „wywinduje się" na pierwsze miejsce w tabeli. Są to tylko teoretyczne rozważania, bowiem rywalizacja pierwszoligowców może przynieść także inne rezultaty (np. wygrana Zagłębia z Górnikiem).

Jest zatem o co walczyć. Jak już o tym wcześniej informowaliśmy zarówno zespół Hutnika, jak i ŁKS zdają sobie sprawę z odpowiedzialności za wynik. I podobnie jak wszyscy kibice oczekują wielkiego piłkarskiego pojedynku. Obaj trenerzy: **Leszek Jezierski i Władysław Łach** przygotowali już zapewne, pewne założenia taktyczne. Nie wpłyną one chyba na atrakcyjność meczu, w którym zadania ofensywne wezmą górę nad szczelnym zabezpieczeniem własnej bramki. Kto chce zwyciężyć, ten musi strzelać gole i oby o jednego więcej zdobyli gospodarze!

W drużynie Hutnika warto zwrócić uwagę na następujących zawodników: obrońcę **Walankiewicza** (w zwycięskim meczu z Zawiszą Bydgoszcz zdobył dwie bramki i w klasyfikacji katowickiego „Sportu" otrzymał notę „9". To bardzo doświadczony 31-letni zawodnik), **Wesołowskiego** (były piłkarz ŁKS, mający od lat miejsce w podstawowym składzie), pomocników — **Kowalika, Kraczkiewicza i Romuzgę** oraz dwójkę utalentowanych napastników: **Sermaka i Waligórę** (członkowie kadry olimpijskiej).

Atuty łódzkiej jedenastki są powszechnie znane. Wiadomo, że trener **Leszek Jezierski** nie będzie mógł skorzystać z kontuzjowanego **Podolskiego.** Pozostali są gotowi do gry i są przede wszystkim zdrowi, choć narzekał na słabe samopoczucie **Różycki.** Kiedy jednak twierdzi, że „coś nie tak", to potem gra jak z nut. Liczymy więc na dobry jego występ oraz pozostałych kolegów z drużyny.

Oto komplet spotkań 5 kolejki: **sobota:** Górnik Zabrze — Zagłębie Lubin, Legia — Motor, GKS Katowice — Olimpia, Zawisza — Zagłębie Sosnowiec, **ŁKS — Hutnik** (wszystkie mecze o godz. 17), Lech — Ruch (godz. 17.30), **niedziela:** Wisła — Śląsk (godz. 18) i Igloopol — Stal Mielec (godz. 17).

(a. szym.)

W nowych strojach „Adidasa"?

Po wczorajszym treningu Leszek Jezierski wraz ze swymi asystentami Andrzejem Pyrdołem i Ryszardem Polakiem obejrzeli stroje „Adidasa", które przybyły do Łodzi z Grecji. W ten sposób zakończone zostały niejako rozliczenia pomiędzy Ethnikosem Pireus i ŁKS za zagraniczny transfer Marka Chojnackiego. Niewykluczone, że w nowych, białych kompletach (spodenki i koszulki), wystąpią łodzianie w meczu przeciwko Hutnikowi. Czy okażą się szczęśliwe?

(sz.)

Widzew bez Waliczka?

Po pięciu kolejkach piłkarze Widzewa z dorobkiem 5 pkt. zajmują 12 miejsce w drugoligowej tabeli. Tylko trzy punkty straty do przewodzącego drugoligowej rywalizacji gorzowskiego Stilonu. Mało jednak, biorąc pod uwagę marzenia o rychłym powrocie do ekstraklasy.

W niedzielę, w szóstej kolejce widzewiacy podejmą na własnym stadionie gdańską Lechię (początek meczu o godz. 17). Zespół z Gdańska dopiero przed tygodniem zdołał zdobyć pierwsze bramki i punkty, pokonując dość szczęśliwie na własnym stadionie Odrę z Wodzisławia (3:2), z którą drużyna Widzewa spotka się za tydzień.

Trener P. Kowalski liczy na korzystny wynik z gdańską jedenastką, choć nie może jeszcze wystawić do zespołu Waliczka. Spora to luka w drużynie, ale będzie dopiero wypełniona w Wodzisławiu. Waliczek, który za czerwoną kartkę „zarobił" pięć spotkań, nie wystąpi także w pucharowym meczu z Polonią w Bytomiu.

W pozostałych meczach II ligi grają: **Stal. St. W. — Odra W., Jagiellonia — Gwardia, Górnik — Siarka, Resovia — Miedź, Polonia — Szombierki, Pogoń — Stal Rz., Hutnik — Zagłębie, Ostrovia — Stilon, Raków — Korona.**

* * *

Interesująco zapowiadają się mecze drugiej kolejki w lidze makroregionalnej. **Orzeł wystąpi w sobotę (godz. 17) w Bełchatowie, Włókniarz Pabianice podejmie zgierskiego Borutę (także sobota, godz. 17), a Włókniarz Aleksandrów zmierzy się w niedzielę na własnym stadionie z Mieniem Lipno (godz. 17)).**

(ww)

Sprawy „Tomka" ciąg dalszy

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego PZPN omawiano sprawę rezygnacji J. Tomaszewskiego ze współpracy z reprezentacją Polski. Zaproszony na posiedzenie „Tomek" wyjaśnił motywy swej decyzji i stwierdził, że roczna praca z reprezentacją kraju była dla niego dużym wyróżnieniem oraz przyczyniła się do rozwoju jego warsztatu trenerskiego.

Ponieważ podtrzymał on swą decyzję o rezygnacji, Komitet Wykonawczy PZPN przyjął ją do wiadomości dziękując Tomaszewskiemu za zaangażowanie w społeczną pracę z reprezentacją Polski.

Jednocześnie zobowiązano radę trenerów do zajęcia ostatecznego stanowiska w sprawie konfliktu trenerów Jezierskiego i Tomaszewskiego w nieprzekraczalnym terminie do 20 września br.

Sprawa tego konfliktu ponownie zajmie się Sąd Koleżeński PZPN, najprawdopodobniej 30 bm.

Turniej im. W. Króla

Tradycyjnie już pod koniec sierpnia odbywa się w Łodzi piłkarski turniej juniorów o puchar **Władysława Króla,** byłego olimpijczyka, trenera i zawodnika ŁKS. Dwunasta jego edycja zgromadzi na starcie zespoły: **Dynama Batumi, Dynama Mińsk, Lecha Poznań, Widzewa i ŁKS.** Gospodarze reprezentowani będą przez drużynę (rocznik 1973) prowadzoną przez **Zdzisława Ulatowskiego.** Pierwsze mecze odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę.

SOBOTA (stadion ChKS) — godz. 11: Dynamo Mińsk — Lech i godz. 15 (stadion przy al. Unii): Dynamo Batumi — ŁKS.

NIEDZIELA (stadion ChKS) — godz. 15: Widzew — Lech i godz. 17 — Dynamo Mińsk — Dynamo Batumi.

Oprócz pucharu dla zwycięskiego zespołu przewidziane są jeszcze indywidualne nagrody dla: najlepszego bramkarza, strzelca, zawodnika i technika.

(sz.)

W skrócie ✲ W skrócie ✲ W skrócie

■ Tytuł mistrzów świata w żeglarskiej klasie „Cadet" wywalczyli w Pucku reprezentanci Anglii — Lea i Ward — 9,0, wyprzedzając zdecydowanie swych rodaków Rowsella i Moridge — 47,4 oraz Holendrów — Flintermana i Bodewesa — 51,4 pkt. Najlepsi z Polaków — Kozioł i Borkowski uplasowali się w stawce 55 załóg z 11 krajów na 11 miejscu — 100,7 pkt.

■ W Krakowie, w drugim dniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego juniorów „Europa '80" o wynikach spotkań poszczególnych zespołów rozstrzygały rzuty karne. Kadra II PZPN — Kraków I 1:1 (1:0). W karnych zwyciężył Kraków 5:3. W drugim meczu Lwów zremisował z Krakowem II 2:2 (1:1). W karnych lepsi okazali się goście ze Lwowa wygrywając 4:3.

■ Po drugiej konkurencji mistrzostw świata pięcioboistek, Polki awansowały na 2 miejsce. Mają 5952 pkt. Prowadzi wciąż zespół USA — 6100 pkt., który na pływalni powiększył jeszcze przewagę zdobytą dzień wcześniej w szermierce. Pływanie wygrały Węgierki.

■ Uczestnicy samochodowego rajdu „1000 Jezior" rozpoczęli drugi etap tej imprezy. Piątkowe przedpołudnie przyniosło pecha dotychczasowemu przodownikowi tej imprezy, Finowi Kankkunenowi. W jego lancii martini delta zerwała się linka „gazu", a naprawa trwała 5.30 min. W tej sytuacji prowadzenie objął Hiszpan Sainz (toyota celica gt4) — 58,39, który o 16 sek. wyprzedza Fina Vatanena.

■ W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Auckland reprezentacja Nowej Zelandii pokonała zespół ChRL 1:0 (1:0).

60 mln książek

Od publikacji „Jak zbudować domek na działce" po wielkie słowniki. **Ogólnopolska Hurtowa Giełda Książek zorganizowana przez łódzką ekspozyturę Składnicy Księgarskiej przyniosła ofertę złożoną z około 2 tys. tytułów.** W magazynach przy ul. Stalowej 1 (giełda trwa jeszcze dziś) były tłumy księgarzy i wydawców zainteresowanych także tym, co oficyny planują na najbliższy okres. Za 60 tys. zł można było kupić wydany po raz pierwszy 2-częściowy informator zawierający adresy 457 firm edytorskich i 2200 — księgarskich.

Jak oceniali uczestnicy giełdy takie spotkanie? Mówili, że to dobry pomysł i może od niego zacznie się porządkowanie chaotycznego rynku księgarsko-wydawniczego. Dodajmy, że **w I półroczu ruch wydawniczy przekazał poprzez składnicę 3 tys. tytułów w 60 mln egzemplarzy.** Od września firma, która chce mieć 10 krajowych ekspozytur — by każdemu było blisko do hurtowni — będzie wydawała informator o tym, co w ciągu miesiąca trafi na rynek.

A księgarze? Ich najbardziej niepokoją ceny i chcieliby, żeby — tak jak w krajach o uporządkowanym rynku — decydowały ceny katalogowe, by wreszcie dało się uchwycić granicę między spekulacją i handlem.

(rs)

Zebranie ROAD

Z udziałem 121 członków ROAD, województwa łódzkiego, w tym senatora prof. Cezarego Józefiaka i posłanki Marii Dmochowskiej, odbyło się wczoraj kolejne zebranie tej organizacji.

Najważniejsze postanowienia to decyzja, że w Łodzi członkowie ROAD tworzyć będą jedno koło terenowe oraz powołanie — w miejsce dotychczasowego zespołu programowego pięciu innych: gospodarczego, społecznego, ds. komunalnych, ochrony środowiska i mieszkaniowych, ds. kultury i oświaty.

ROAD ma nadzieję, że jego szeregi wzrosną wydatnie po wakacjach. Wpisowe wynosi 30 tys. zł, składka miesięczna 10 tys. zł, być może, studenci będą mieli zniżkę.

(jm)

Wspólnicy „Otexu" chcą preferencji

Osoby prawne i fizyczne, które podpisały z PHU „Otex" umowę w sprawie wspólnej działalności handlowej, przesłały w tych dniach dwa pisma do prezydenta Łodzi. W obu opowiadają się za preferencyjnym potraktowaniem ich ofert przejęcia sklepów.

W Łodzi jest około 80 sklepów (w tym 60 przy ul. Piotrkowskiej), w których — jak piszą autorzy pism — spółki i osoby fizyczne mają swoje stoiska.

Proponują wyłączenie z przetargu sklepów, w których już działają spółki lub osoby fizyczne zajmujące się handlem.

Poza tym niepohamowane podbijanie stawek przez niejednokrotnie przypadkowych oferentów może — zdaniem wspólników „Otexu" — doprowadzić do horrendalnie wysokich czynszów, co z kolei w sposób nieunikniony odbije się na cenach towarów i — tym samym — na kieszeniach łodzian.

(jm)

16 dni głodówki w Gdańsku

Niepowodzeniem zakończyła się 24 bm. misja wiceprzewodniczącego KKP NSZZ „Solidarność '80" — Stanisława Kocjana, który przyjechał z upoważnienia prezydium, by przekonać Teodora Ryszarda Kudłę — prowadzącego od 16 dni głodówkę protestacyjną — do przerwania tej akcji.

T. Kudła koczuje od 9 bm. w sąsiedztwie pomnika Poległych Stoczniowców, przy bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej. Żąda zarejestrowania „Solidarności '80", a także podwyżek płac, zasiłków rodzinnych, najniższych emerytur i rent. Oświadczył, że protest głodowy prowadzi z własnej inicjatywy.

(PAP)

Powstał Związek Żołnierzy NSZ

W Sądzie Wojewódzkim w Lublinie został zarejestrowany Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. Siedzibą organizacji jest Lublin, terenem działania cała Polska. Tymczasowy adres związku: ulica Kowalska 8 m 3, 20-115 Lublin.

(PAP)

Bułgaria

Zdejmowanie symboli komunizmu

W piątek rozpoczęto w Bułgarii demontowanie i zdejmowanie komunistycznych symboli, umieszczonych w poprzednich latach na budynkach partyjnych i państwowych.

Jak podaje Reuter, „na pierwszy ogień" poszła dwumetrowa płaskorzeźba wyobrażająca sierp i młot, na fasadzie siedziby partii w Sofii. Następnie rozpoczęto zdejmowanie czerwonej gwiazdy.

Poszukiwanie radzieckiego żołnierza

Jak dziennikarza PAP poinformowano w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gorzowie w województwie tym prowadzone są poszukiwania 19-letniego żołnierza radzieckiego, który 22 bm. oddalił się z jednostki przebywającej na ćwiczeniach w Kęszycy (gm. Międzyrzecz). Był w polowym mundurze i zimowym płaszczu, bez broni.

(PAP)

Dlaczego Łódź?

— Dlaczego Łódź — tym pytaniem zakończyła się konferencja prasowa w Wojewódzkim Biurze Pracy, gdzie z dziennikarzami spotkała się Międzyministerialna Misja ds. Europy Centralnej i Wschodniej z Francji. Przewodniczyła jej pani **Marie Thérèse Lambert** z Ministerstwa Spraw Socjalnych.

Do Polski przyjechały 3 zespoły. Francuzi wysoko ocenili pracę Wojewódzkiego Biura Pracy. Temat znają dobrze, obecne bezrobocie w Polsce przypomina im bezrobocie we Francji w roku 1974. Od tego czasu potrafili rozwiązać wiele problemów, wyciągnąć wiele wniosków, opracować niemało metod. Przyjechali po to, by słuchać, wymieniać poglądy ale nie narzucać się. Chcą nas nauczyć tego co już sami sprawdzili u siebie. Są doskonale zorientowani w różnicy pomiędzy bezrobociem w kraju o stabilnej gospodarce a takim jak nasz.

Po tym bardzo pracowitym pobycie w Łodzi wyciągną odpowiednie wnioski, dotyczące wymiany ekspertów w dziedzinie kształcenia kadr, zarządzania, przekwalifikowania bezrobotnych itp.

Jak wynikło z konferencji, szczególnie dużo francuscy eksperci mają do powiedzenia w takiej dziedzinie jak pomoc bezrobotnym chcącym pracować na swoim. Ciekawie są też rozwiązane u nich problemy pracy dla inwalidów. Inwalidzi są u nich chronieni, a zatrudniające ich przedsiębiorstwa subwencjonowane przez państwo.

(ap)

L. Wałęsa:

„Nie tak miało być"

24 bm. Lech Wałęsa wziął udział w bezpośredniej rozmowie z radiosłuchaczami za pośrednictwem Studia Bałtyk w Gdańsku oraz programu III PR. Najwięcej pytań dotyczyło jego ewentualnej prezydentury oraz koncepcji „przyspieszenia". **A oto niektóre odpowiedzi zarejestrowane przez dziennikarza PAP:**

— W 1980 r. przysięgałem na 21 postulatów. Najważniejsze było wyrwanie się z systemu, który zapędził nas na koniec Europy i zbudowanie nowego. Moja rola skończy się, kiedy odbędą się wolne wybory. Na razie gra idzie o pluralizm. Muszę zachęcać, prowokować do podziałów, by jako „Solidarność" nie wejść z nowym monopolem w miejsce zostawione przez PZPR. Odezwało się już „Centrum" i ROAD. Zawsze powtarzałem, że muszą być dwie nogi, każda z 5 palcami — niech się dzielą, by każdy miał być nawet prezydentem. Na razie nie tykam ROAD, bo chcę, by zaistniał, żeby się wzmocnił, by lewica solidarnościowa była trwałym elementem polskiego rozwoju.

DALSZY CIĄG NA STR. 7

Rogatywki dla żołnierzy

Rozważana jest propozycja, aby do 1995 roku wszyscy żołnierze wojsk lądowych (z ewentualnym wyłączeniem niektórych jednostek gdzie pozostaną zapewne berety lub inne wyróżniające te jednostki — nakrycia głowy) otrzymali czapki rogatywki — jako element munduru wyjściowego. W ten sposób nastąpi i w dziedzinie umundurowania powrót do narodowych tradycji. Przypomnijmy, że i przed wojną nie wszystkie formacje używały rogatywek — czapki o denku okrągłym miał np. Korpus Ochrony Pogranicza.

Skody favorit w „Polmocie"

Długo toczyły się negocjacje spółki „Polmot" z partnerami czechosłowackimi nt. sprzedaży w Polsce samochodów Skoda Favorit ale w końcu przyniosły konkretne rozstrzygnięcie. Od września niektóre banki PKO SA będą przyjmowały wpłaty na te samochody. Ich cena nie została jeszcze definitywnie ustalona, ale jak dowiaduje się dziennikarz PAP będzie ona zbliżona do ceny łady samary 1300, która kosztuje 5440 dolarów.

Tegoroczny kontrakt opiewa na dostawę do Polski 3000 favoritek, których pierwsze dostawy spodziewane są w kraju na przełomie września i października.

(PAP)

Polska Rada Ekumeniczna o nauczaniu religii

Równe prawa dla wszystkich Kościołów

W związku z rozmowami prowadzonymi przez **Polską Radę Ekumeniczną z Ministerstwem Edukacji Narodowej w sprawie nauczania** religii w szkołach prezes PRE bp Zdzisław Tranda powiedział m. in.:

Po dłuższych dyskusjach na temat wprowadzenia lekcji religii do szkół PRE wyszła z założenia, że muszą być zachowane równe prawa dla nauczania w szkole i w punktach katechetycznych. Kościoły wchodzące w skład rady, zaliczane do tzw. kościołów mniejszościowych w niektórych regionach kraju mają dość duże skupiska wiernych (np. Kościół prawosławny w woj. białostockim, protestanci na Śląsku Cieszyńskim) i tam widzą one nie tylko możliwość, ale i potrzebę równoprawnego wejścia do szkół na takich zasadach, jak uzgodnił to Kościół rzymskokatolicki. Natomiast wszędzie tam, gdzie kościoły działają w diasporze, chodzi nam o wykorzystanie takich możliwości jakie były przed wojną, a więc chcemy tworzyć grupy uczniów z kilku klas w jednej szkole.

Opracowujemy obecnie wraz z MEN odrębną instrukcję, która w wielu punktach jest zbieżna z instrukcją dotyczącą Kościoła rzymskokatolickiego, tyle że jest ona poszerzona o specyficzne elementy w odniesieniu do naszych kościołów członkowskich, zwłaszcza zaś tych działających w diasporze. (PAP)

Rząd ZSRR o usuwaniu pomników żołnierzy radzieckich

Sprzeczne z duchem i literą demokracji

Wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Julij Kwiciński wręczył w piątek charge d'affaires RP w ZSRR J. Łukoszowi aide memoire w sprawie usuwania pomników żołnierzy radzieckich.

W dokumencie podkreśla się, że „społeczeństwo radzieckie z głębokim zaniepokojeniem i goryczą przyjmuje informacje z Polski o trwającej likwidacji pomników żołnierzy radzieckich, którzy zginęli podczas wyzwalania kraju spod okupacji hitlerowskiej".

Zdaniem MSZ ZSRR charakter i skala działań związanych z likwidacją pomników „nie pozostawiają wątpliwości, że mają one daleko idące cele polityczne, są sprzeczne z duchem i literą radziecko-polskiej deklaracji z 3 kwietnia 1990 roku".

MSZ ZSRR wyraziło nadzieję, że rząd Polski podejmie działania w celu zagwarantowania właściwego stosunku do pamięci o 600 tys. żołnierzy radzieckich, którzy polegli podczas wyzwalania Polski.

24 godziny

BUNDESRAT, wbrew głosom Dolnej Saksonii i Berlina, krajów związkowych rządzony przez SPD i Zielonych, zatwierdził w piątek pierwszą ogólnoniemiecką ordynację wyborczą. Tym samym usunięta została ostatnia polityczna przeszkoda na drodze wiodącej do rozpisania wyborów powszechnych w dniu 2 grudnia br.

JEŚLI sprawy potoczą się tak dalej, to Gorbaczow może pozostać bez Rosji — tak skomentował Boris Jelcyn dekret prezydenta Michaiła Gorbaczowa, uznający za pozbawioną mocy prawnej uchwałę Prezydium Rady Najwyższej RFSRR o przyjęciu przez Rosję wyłącznej kontroli nad wydobyciem i eksportem surowców i bogactw naturalnych, znajdujących się na jej terytorium.

BIURO Prasowe Przewodniczącego NSZZ „Solidarność" poinformowało, że zapowiadana początkowo jako jednodniowa wizyta Lecha Wałęsy we Włoszech, trwać będzie dwa dni — 26 i 27 bm.

OBRADUJĄCA 24 bm. V Nadzwyczajna Sesja Rady Narodowej Miasta Krakowa uchwaliła wniosek o nadanie Lechowi Wałęsie tytułu honorowego obywatela Krakowa.

Radni podjęli też uchwałę zmieniającą nazwę alei Lenina na Aleje Solidarności.

W POLSCE przebywa Stanisław Świaniewicz — jeden z więźniów Kozielska, który dopiero na stacji kolejowej Gniezdowo został wycofany przez NKWD z grupy polskich oficerów przewożonych do Katynia.

Jest to pierwsza po wojnie wizyta S. Świaniewicza w Polsce.

NA ZEBRANIU członków NSZZ „S" RI Pomorza Zachodniego postanowiono zwrócić się do RW NSZZ „S" RI Pomorza Zachodniego o zwołanie nadzwyczajnego zjazdu w celu wyboru nowych władz wojewódzkich związku. Podstawą do tego wystąpienia jest zakupienie przez przewodniczącego RW, Piotra Baumgarta i jego syna gruntów i budynków pałacowych w miejscowości Lesno Górne.

Opr. M. C.

Pożegnanie kapłana

Ksiądz prałat Wacław Tokarek, pochodził z Łodzi, gdzie urodził się 15 stycznia 1914 r. W październiku 1941 r. zostaje wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Po wyjściu z obozu otacza troską duszpasterską rodaków. Pragnie nauczać, a czyni to między innymi wydając kilka pism — „Słowo Polskie", a później „Słowo Katolickie", „Byle prędzej" oraz dla dzieci „Słówko Polskie" i „Słowo Boże".

W 1949 roku wyjeżdża do Francji, gdzie nadal pisze oraz redaguje pismo „Polska Wierna".

W 1970 roku otrzymuje propozycje przejęcia obowiązków duszpasterza w parafii polskiej w Dortmundzie w RFN.

Jego krytyczny stosunek do komunistów spowodował, że nigdy po wojnie nie był w Polsce. Na pogrzeb księdza Wacława Tokarka do Dortmundu pojechał sufragan łódzki biskup Bohdan Bejze, a także przyjaciele i współobozowicze z Dachau — kapłani z Pabianic — Stanisław Świerczak i Lucjan Jaroszka.

(Z. Ch.)

Porwał czołg

Szeregowy Dułanow z omskiej Wyższej Szkoły Wojskowej porwał... czołg, służący studentom do ćwiczeń.

Po staranowaniu bramy jednostki wojskowej żołnierz przejechał przez ulice miasta, budząc popłoch przechodniów i zmotoryzowanych, a następnie zrobił rundę po jego obrzeżach. Dopiero żołnierze, którzy go gonili autobusem, zdołali przeskoczyć na czołg i obezwładnić jego kierowcę. Obyło się bez ofiar.

Kolejki po benzynę

Już od rana ruch był spory. W nocy na stacjach benzynowych kolejki nie malały. O godz. 22 przy ul. Brzezińskiej 89 była tylko żółta, a zapas najwyżej na 2—3 godz. (dostawa zrealizowała tylko 1/3 dziennego zamówienia). Na ul. Puszkina przed stacją także sznur samochodów, ale benzyny nie zabraknie. Kolejka do stacji przy al. Włókniarzy (róg Obywatelskiej) kończyła się nocą przy ul. Pabianickiej. Nie tylko weekend jest przyczyną wzmożonych zakupów — przede wszystkim obawa o podwyżkę cen.

Redaktor depeszowy i techniczny MAREK CISZEWSKI

Solidarność

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tym razem jej nie legitymowano jako osobę znaną, usłyszała jakieś bliżej nie określone ostrzeżenie. Wieczorem nadchodzą wiadomości o kolejnych rewizjach, zatrzymaniach, aresztowaniach, pobiciach.

Do Łodzi przyjechali ze Szczecina drukować gazetę, ale im powiedziano, że brak prądu i odmówiono drukowania.

22 SIERPNIA. — Przed naszym domem spokojniej. „Eskorta" porusza się opieszale, ale nie wygląda to na oznakę ich prywatnego znużenia. W warzywniaku dostaję spod lady lepszy towar, a w kiosku carmeny, których brak dla innych. Nie znam sprzedawców.

23 SIERPNIA. — Rano dowiadujemy się o powołaniu ekspertów w Gdańsku i przygotowaniach do rozmów. W Łodzi nie widać większego poruszenia, ale po reakcjach ludzi, z którymi mamy do czynienia widać, że czegoś się spodziewają.

Wieczorem wiemy już o ustaleniach między MKS Gdańska i Szczecina: strajk zakończy się dopiero po wynegocjowaniu Wolnych Związków Zawodowych W Łodzi poza opozycją (KOR, RMP KPN, ROPCiO, RWD) ludzie nie rozumieją konieczności tego postulatu. Inni nie wierzą w realną możliwość legalnego organizowania się poza strukturami uzależnionymi od PZPR. Do wielu zakładów dociera informacja o niezależnych związkach, ale nie podejmuje się jeszcze poważniejszych rozmów o strajku wykraczającym poza roszczenia materialne. Wciąż nastrój oczekiwania i niepokój.

24 SIERPNIA. — W Łodzi do prasy przyszła z Warszawy nota Andruszkiewicza, aby wstrzymać druk, bo będą ważne wiadomości. Wiele osób spodziewa się wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Nasi opiekunowie większość nocy spędzają w klatce schodowej, a nie jak dotychczas w gaziku, chcą widać być bliżej...

25 SIERPNIA. — U nas spokój i brak nowych informacji. B. Koperski niefrasobliwie oznajmia: „Posłaliśmy do Związków Zawodowych tow. Pawlik, bo jest pyskata..."

Późnym wieczorem wznowiono połączenia telefoniczne z resztą kraju i ustalono nowy termin rokowań.

26 SIERPNIA. — Rano dzwoni telefon. Odbieram i słyszę: Czy to Łódź? Tu MKS Stocznia Gdańskiej. Tak — odpowiadam i przedstawiam się, by nie przedłużać. — Nareszcie! To pierwsze nasze połączenie po tylu dniach. Potrzebuję oceny sytuacji u was.

Wymieniam szybko te zakłady o których wiem, że dotychczas podejmowały próby strajku. Podobno stanęła dziś komunikacja, ale jeszcze niedawno widziałam przejeżdżający autobus — dodaję. — Proszę się szybko zorientować co dalej, a my zadzwonimy później. Postulaty znacie? — Tak. — Pozdrowienia od... — tu nazwiska przyjaciół dla potwierdzenia wiarygodności telefonu. Potem nie było jednak telefonu, tzn. telefon dzwonił wielokrotnie, lecz nie doszło do połączenia.

Rzeczywiście, ulice pustoszeją, komunikacja o 10.30 przestaje funkcjonować.

W zajezdni przy ul. Kraszewskiego zebranie pracowników delegatów z innych zajezdni z przedstawicielami dyr. MPK, Zjednoczenia, PZPR, prez. Niewiadomskim i jego zastępcą. Początkowo pracownicy chaotycznie prezentują własne bolączki. Wydaje się, że się wygadają, dostaną obietnicę podwyżek i rozejdą się. Ale właśnie wówczas (po 10) ktoś krzyknął, że stoi już prawie całe MPK. Prezydent zapewnił, że odwiedzi każdą zajezdnię i porozmawia z załogami osobiście, któryś z dyrektorów sugerował, że w pomieszczeniu jest za dużo osób i strop się zawali. Zebrani zaproponowali w odpowiedzi, by przenieść się do nowej, dużej hali na parterze w zakładzie torów, a przerwę wykorzystać na uzgodnienie, które ze spraw do załatwienia są rzeczywiście istotne. Trzeba także zebrać wszystkie dotychczasowe informacje. Poranne zebrania zwołane przez Andrzeja Trautmana, wsparte ulotkami z wiadomościami o strajkach na Wybrzeżu, przekształcają się w wiece. Nie są znane postulaty gdańskie. Naprędce tworzone są własne, najpierw płacowe. Ponownie wymiana zdań z prezydentem, w której pada słowo strajk. Prezydent Niewiadomski wychodzi obrażony.

Tramwajarze chcą rozmawiać z ministrem. Minister zjawia się, ale chce rozmawiać z delegacją. Wybrano po kilka osób z każdej zajezdni, wśród nich Andrzeja Słowika. W trakcie rozmów z ministrem docierają postulaty gdańskie. Minister godzi się na płace i każe iść do pracy. Strajkujący odpowiadają, że chcą wolnych związków. Minister wychodzi urażony.

Dopiero wieczorem powołany zostaje Komitet Strajkowy w składzie: przewodniczący — ANDRZEJ SŁOWIK, zastępcy — RYSZARD STACHURSKI i JANUSZ KOWALSKI, sekretarz — ZBIGNIEW RYBARKIEWICZ, szef ochrony — LONGIN CHLEBOWSKI oraz 9 członków. Zdecydowano, że strajk będzie miał charakter okupacyjny.

Tego dnia w Komitecie Łódzkim rozpuszczane są sprzeczne plotki: że tramwajarze chcą Wyszyńskiego w rządzie, albo że zjechali się, by czytać list Sekretariatu KC i inne. Proponuje się publikowanie rozmów potępiających strajki. Tow. Adamczewska zakazuje uparcie użycia słowa strajk, przynajmniej w tytułach.

Pierwsi w Łodzi oferują swą pomoc dla strajkujących taksówkarze, wieczorem „Marchlewski" PTISB, „Poltex".

27 SIERPNIA. — W czasie porannych zakupów zaskakująca propozycja od naszej eskorty dla męża: — Nie ma pan czegoś w mieście do załatwienia? — Mam, ale nie będę chodził pieszo, za daleko — odpowiedział. — My pana podwieziemy, tylko zatrzymamy się za blokiem, żeby sąsiedzi nie widzieli — usłyszał. Jacek postanawia skorzystać z oferty, chce dowiedzieć się, o co im chodzi. Odwiedza bibliotekę. W drodze powrotnej przejeżdżają obok zajezdni przy ul. Tramwajowej, chcą pokazać mu strajk. — I co, ustrój się panu nie podoba? — zagaduje jeden. — Jaki ustrój, przecież to już rozstrój... Pauza. — Postawiłby pan co za to podwiezienie. — Na służbie pić?! Wstydzilibyście się...

Dalej już rozmowy nie prowadzą.

W Łodzi strajkuje kilkanaście zakładów, w tym III Oddział PKS, „Olimpia", „Skogar". Prez. Niewiadomski udaje się do zajezdni w Helenówku. Nie wpuszczają go. Na Kraszewskiego z Komitetem Strajkowym rozmawiać nie chce.

Z Łodzi wyjeżdża delegacja do Gdańska: Z. RYBARKIEWICZ i M. NOWAK.

28 SIERPNIA. — Nasza znajoma postanawia zabrać nas na przejażdżkę po Łodzi samochodem. Na ulicach ruch niewielki. „Stróże" są nawet zadowoleni z tej rozrywki. W pewnym momencie Iwona przekracza szybkość i zatrzymuje nas drogówka. Iwona odpowiada wesoło: — Bo my jesteśmy z opozycji, a ci w gaziku za nami to SB i ciągle za nami jeżdżą. Zdezorientowany milicjant każe nam jechać na komisariat przy ul. Wysokiej. Sytuacja jest jednak śmieszna. Iwona z dzieckiem, ja z mężem i siostrą oraz pies. Dyżurny wypytuje najpierw męża o dane personalne, zawód? — Filolog?... Wyraz zdziwienia i po chwili: — Aha, znaczy się magister. W tym czasie nasza eskorta telefonuje i słyszymy odpowiedź: — Nie, nic nie robili, przekroczyli troszeczkę szybkość, ale z naszej winy. Byli zdenerwowani, że tak blisko za nimi jedziemy...

Nawet bez żądania zapłacenia mandatu zostajemy zwolnieni. Do dziś nie wiem, skąd ta obrona? Wchodząc do mieszkania, słyszymy tylko mrukliwe burknięcie: — Od dziś koniec przejażdżek...

29 SIERPNIA. — W domu bez zmian. Wychodzę tylko z psem. Panowie z gazika są znów bardziej zaczepni.

W MPK różne prowokacje z zewnątrz. Wraca z Gdańska Z. Rybarkiewicz z materiałami i informacjami. Zostaje skarbnikiem, potrzebne są pieniądze na żywność, informatory, itp. Jednemu z zetemesowskich działaczy — Perlińskiemu — udaje się zbuntować część załogi. Dochodzi do poważnych kontrowersji i strajk jest bliski załamania. Udaje się jednak opanować sytuację.

W „Marchlewskim" straszą rozlewem krwi, o ile strajk się nie zakończy.

Władze miejskie ogłaszają dzień następny, sobotę 30 sierpnia, wolnym od pracy.

30 SIERPNIA. — Prawie kompletny brak ruchu w mieście nie tylko pojazdów, ale i ludzi. Od rana nasi opiekunowie bardzo grzeczni, ale i skrupulatni. W radiu nagle różne komunikaty i informacje o strajkach. Jest jakaś zmiana tonu, ale z wyraźnym podziałem na „dobrych" i „złych" oraz „słuszne pretensje" i „polityczne manipulacje". „Trybuna Ludu" zaatakowała KURONIA i MICHNIKA. Próbujemy uzyskać informacje o naszych łódzkich znajomych z opozycji. Dowiadujemy się tylko, że został zatrzymany Zbyszek Sekulski, kiedy chciał opuścić miasto, o innych brak złych wiadomości.

W MPK pogróżki wobec Słowika. Napięte oczekiwanie na wyniki rozmów wznowionych w Gdańsku, a przerwanych do wieczora.

31 SIERPNIA. — Niedziela. Rano udajemy się do kościoła. Za nami po pustej ulicy wolniutko podąża gazik. Przechodnie zwracają uwagę na pojazd. Nikt nie ma wątpliwości, czyją jest własnością. Potem idziemy pieszo do rodziców. Następuje zmiana w zachowaniu obserwatorów. Oddalają się, znikają, powracają, kiwają do nas, żeby nam pokazać, że wciąż są blisko, ale zmiana nastroju jest wyraźna. Zaczynają czuć się zawstydzeni wobec mijających nas ludzi. Potem odwiedzamy jeszcze naszych przyjaciół. Nasza obstawa zostaje obrzucona pod ich domem niezliczonymi epitetami przez lokatorów domu i po krótkim czasie znika na dobre z naszego horyzontu. Orientujemy się, że sytuacja w Polsce rozstrzygnęła się w jakiś sposób pozytywnie. Niedługo po tym dowiadujemy się jak.

Na marginesie — do dziś nie umiem wyjaśnić tego, że potraktowano nas tak irracjonalnie, używając tak licznych sił i środków. 4—8 osób przez 24 godziny na dobę plus dwa gaziki do inwigilacji jednego małżeństwa przez całe dwa tygodnie w tak napiętej sytuacji. Może ktoś jest w stanie teraz wyjaśnić tę białą plamę mojej historii rodzinnej?...

Już w południe MPK otrzymuje telefon, że sprawy mają się dobrze. Jeszcze przed ostatecznym aktem podpisania porozumienia tramwajarze wysyłają wozy techniczne dla sprawdzenia stanu sieci i sprzętu, ale końcowe przygotowania do uruchomienia komunikacji następują po telefonicznym potwierdzeniu wiarygodności telewizyjnej transmisji. Pierwszy tramwaj będzie więc mógł wyruszyć dopiero o północy.

W Łodzi nie zdążono powołać w czasie strajku MKS, a więc 1 września na bazie najpierw MKP powstaje Międzyzakładowy Komitet Założycielski z przewodniczącym Andrzejem Słowikiem w składzie: A. TRAUTMAN, Z. RYBARKIEWICZ, S. DRAB, M. NOWAK, L. CHLEBOWSKI. Wieczorem Chlebowski, Trautman i Rybarkiewicz udają się do Benedykta Czumy (w czasie strajku zgłaszali się z deklaracjami pomocy reprezentanci ROPCiO i KOR) z prośbą o uformowanie grupy doradców.

2 LUB 3 WRZEŚNIA (tu są sprzeczne informacje uczestników) — spotkanie przy ul. Tramwajowej z doradcami: mec. TADEUSZEM GRABOWSKIM, ANDRZEJEM OSTOJA-OWSIANYM (prawnik), BENEDYKTEM CZUMĄ (ROPCiO) i ANDRZEJEM MAZUREM (socjolog RWD).

5 WRZEŚNIA. — Prawdziwy przełom organizacyjny. W mieszkaniu asystenta Politechniki Łódzkiej — GRZEGORZA PALKI, przy ul. Nawrot 43 pierwsze zebranie MKZ, w którym uczestniczą reprezentanci różnych zakładów i środowisk. Są 24 osoby, w tym:

ANDRZEJ SŁOWIK (dziś przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej),
ANDRZEJ TRAUTMAN (dziś w Szwecji),
ZBIGNIEW RYBARKIEWICZ (w Szwecji),
STEFAN DRAB (nie udało się ustalić),
MAREK NOWAK (nie udało się ustalić),
LONGIN CHLEBOWSKI (obecnie przew. komisji zakładowej NSZZ „Solidarność" w MPK, członek ZR, radny),
MAREK KOWALIK ze SKOGAR-u (dziś burmistrz Konstantynowa),
MIECZYSŁAW MALCZYK ze SKOGAR-u (dziś wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi),
ANTONI KABZA z COBR Maszyn Włókienniczych,
SYLWIA SIKORSKA (dziś emerytka),
MAREK BURSKI z PKS,
WIESŁAW JAKUBCZYK z PKS,
MACIEJ BOROWICZ z PKS,
GRZEGORZ PALKA (dziś prezydent Łodzi),
ZBIGNIEW SĘK z Polleny-Ewy (dziś w USA),
JÓZEF KOŚCIELSKI z PTISB (dziś prowadzi sklep prywatny).

Wśród doradców są:
mec. TADEUSZ GRABOWSKI (dziś radny),
ANDRZEJ MAZUR,
ANDRZEJ OSTOJA-OWSIANY (dziś przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi),
BENEDYKT CZUMA (dziś dyrektor Wydziału Ogólnego w Urzędzie Wojewódzkim).

W skład Prezydium weszli: A. Słowik (przew.), G. Palka i J. Kościelski (zastępcy), M. Kowalik (sekretarz), W. Jakubczyk (skarbnik), A. Trautman, A. Kabza, M. Borowicz, Z. Sęk (członkowie).

Opracowano dokument informacyjny i wnoszący o rejestrację organizacji oraz przyznanie lokalu, na podstawie konwencji MOP. Następnego dnia delegacji nie dopuszczono do prezydenta miasta, przyjęto jedynie dokument.

Mieszkanie G. Palki przez dwa miesiące służyło jeszcze jako punkt konsultacyjny. Ze względu na szybki wzrost liczby zakładów i instytucji przystępujących do MKZ praca Prezydium w jednym 30 metrowym pokoju staje się już niemożliwa. Spotkania odbywają się więc również w mieszkaniach: mec. T. Grabowskiego, A. Ostoja-Owsianego i innych aż do uzyskania wreszcie pierwszego tymczasowego lokalu dla „Solidarności" przy ul. Sienkiewicza 63, pomieszczenia nad dziwną, wiecznie zamkniętą biblioteką...

MAŁGORZATA BARTYZEL
Zdjęcia: KONRAD TUROWSKI

Jabłko od jabłoni

Rafał Olbrychski

Wkrótce ukaże się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego książka Ewy Piaseckiej pt. „Jabłko od jabłoni". Autorka, dziennikarka „Nowej Wsi", przeprowadziła ponad trzydzieści wywiadów z dziećmi sławnych rodziców, ludzi odgrywających znaczącą rolę w życiu politycznym, kulturalnym, społecznym. Za zgodą wydawnictwa drukujemy tę wypowiedź.

Imiona, nazwisko: — Rafał Andrzej Olbrychski

Lat: — 19.

Rodzice: — Monika Dzieniesiewicz, była aktorką, teraz wykłada w szkole filmowej w Łodzi. Daniel Olbrychski, aktor.

Rodzeństwo: — Przyrodnie (ze strony ojca): Weronika l. 9, Wiktor Aleksander l. 2. Poznałem go niedawno. Jest podobny do ojca (i do mnie). Otwiera buzię i... mówi po niemiecku. Właściwie to nic dziwnego — jego matką jest niemiecka aktorka Barbara Sukova, ale po raz pierwszy doznałem szoku. Chyba trzeba będzie nadczyć się tego języka, ojciec będzie musiał na pewno.

Wykształcenie: — Chętnie bym ten temat pominął — zawsze miałem kłopoty z nauką. Przede wszystkim z głupoty, ale też i słabego zdrowia. Później głównym ich powodem była muzyka. Były klasówki, a ja... w studiu nagraniowym. Utknąłem w II klasie liceum. Będę próbował zrobić maturę zaocznie, albo eksternistycznie. Na razie chciałbym jednak uczyć się w średniej szkole muzycznej na wydziale piosenkarsko-aktorskim. Ten drugi człon nazwy mnie nie dotyczy — będę kształcił głos.

O muzycznej drodze: — Muzyka zainteresowała mnie, gdy miałem 12 lat. Słuchałem jej, a wreszcie zapragnąłem sam ją robić. Zacząłem grać na gitarze jako piętnastolatek. Na szczęście spotkałem ludzi, którzy pomogli mi w muzycznym rozwoju (i nie tylko — zwłaszcza Adam Romanowski, wówczas z zespołu „Mono" później „Demono" — ważna osoba w moim życiu). Pracowałem z różnymi zespołami, od dwóch lat jestem związany z zespołem „Reds". Niedawno ukazała się nasza pierwsza płyta (3/4 utworów — to moje kompozycje). Gram na gitarze akustycznej, śpiewam, komponuję. (...).

Sam o sobie... — Dużo bym nie chciał mówić. Na pewno jestem zbyt leniwy i zbyt słabo zorganizowany. Gdybym maksymalnie wykorzystywał czas, zrobiłbym pięć razy więcej...

Rockmani palą trawkę, piją... — ...a przy okazji grają. Czasami wpadam w taki rodzaj życia, ale nie lubię tego. Staram się żyć normalnie — wstawać rano, nie pić, nie palić. (...).

Najbardziej denerwuje cię... — Gdy ktoś mnie utożsamia z ojcem i sądzi że on mnie sponsoruje (chodzą plotki, że ojciec opłaca studio, podkupuje muzyków itp.). Ojciec kupił mi gitarę i wzmacniacz — to wszystko. Pomaga mi w innym zakresie: mam mieszkanie i pieniądze na życie (ale nie tyle, żeby je wydawać na coś innego, na to muszę zarabiać sam).

Czy masz kompleks ojca? — Miałem. Trudno nie mieć jak ojciec jest tak silną osobowością i tak sławny. Ale znalazłem coś, co stało się formą obrony — muzyka. Sam ją robiłem i wykazałem, że dam sobie radę. Dlatego tak ważna była dla mnie płyta.

Jakich ludzi lubisz? — W ogóle nie lubię ludzi. Ale część ich nie lubi mnie, jesteśmy więc kwita. Pewno psycholog by to jakoś wyjaśnił: byłem jedynakiem, wychowywała mnie babcia, potem mama... Bawiłem się sam, nie nudziłem się, nie potrzebowałem towarzystwa... I taki zostałem. (...).

Gdy myślisz: ojciec... — Tytan pracy. Podziwiam go przede wszystkim za to, jak pracuje. Nie widziałem takiej drugiej osoby — on czuje się w pracy jak ryba w wodzie. Mógłby pracować non stop!

Relacja: ojciec — syn: — Udało się ją ochronić. To na pewno zasługa ojca. Kiedy miałem 10 lat, zaczął intensywnie mną się zajmować — jak bogaty wujek: zabierał mnie na wakcje, pokazywał świat. To wyszło na dobre... Teraz nasze stosunki są już raczej partnerskie, ale oczywiście ojciec usiłuje jeszcze coś mi pokazać, wtłoczyć we mnie jakieś prawdy, przestrzec. Chce, żebym jak najszybciej usamodzielnił się od niego finansowo — uważam, że słusznie i wierzę, że to mi się uda (o ile poprawi się sytuacja w kraju). Ojciec zbyt krytycznie podchodzi do mnie, do mojej osobowości. „Jesteśmy kość z kości, krew z krwi... Jeśli ja mogę coś zrobić — ty także. Jeździę konno — dlaczego ty nie? Jeśli ja mogę zrobić 500 pompek... Jeśli ja mogę w nocy nauczyć się tekstu...". A przecież ludzie są różni i to szczęście... Ostatnio ojciec zobaczył efekty mojej pracy, to mu się spodobało, i z kolei zaczął podchodzić bezkrytycznie do tej mojej działalności.

Co odziedziczyłeś po ojcu? — Upór. Pewne cechy charakteru, ale one ujawniają się w innym stopniu niż w nim. Ojciec np. koncentruje się na celu, który chce osiągnąć i idzie przez życie jak torpeda. Ja idąc do celu pozwalam sobie na „odpryski" na tej drodze. Siłę przebicia mam mniejszą, ale chyba szerzej odbieram życie. W szerszym wymiarze. Mam nadzieję...

Co denerwuje cię w ojcu? — Właśnie te klapki na oczy, gdy dąży do celu. I przyrównywanie wszystkich do siebie, do swoich możliwości.

Najbardziej podziwiasz go... — Za zawziętość w pracy i za postępowanie zgodnie z przyjętym kodeksem moralnym. Bardzo rzadko od niego odchodził.

Olbrychski — aktor: — Zaczęło się od spontanu i energii. Nie przepadam za aktorstwem ojca, chociaż sporo ról mi się podobało. Był na przykład świetny jako szef czeskiej bezpieki w amerykańskim filmie — adaptacji „Nieznośnej lekkości bytu" Kundery (chociaż na ekranie pojawił się przez chwilę). Z tego, co widziałem, najbliższy wydał mi się w „Krajobrazie po bitwie".

Być synem sławnego ojca... — Mam do wyboru dwie sytuacje: idę z nim do restauracji, kelner widzi: Olbrychski, dostaje amoku, a my — danie, którego w ogóle nie ma w karcie. Druga: kelner myśli: „Olbrychski, ten aktorzyna... uważa pewno, że jest lepszy ode mnie...". Kotleta — nie ma. Przysięgam: ta druga sytuacja jest równie częsta jak pierwsza! W całym moim życiu tak było: jedni nauczyciele mnie faworyzowali inni — przeciwnie. Wychodziło na jedno, ale można było nabawić się nerwicy. Co drugą lekcję biłem się: i za rude włosy i za nazwisko. Częściej za... nazwisko. Plusy były i są, ale minusów znacznie więcej.

Mama... — Wzięła na swoje barki trud wychowywania mnie i mordowania się ze wszystkimi związanymi z tym problemami — oboje mamy charaktery rodem z piekła... Jest impulsywna i nerwowa, ale jej nerwowość potrafi działać na mnie ożywiająco. Najwięcej jej zawdzięczam — podejście do świata i coś, co nazwałbym godnością osobistą. Zaszczepiła we mnie zasadę, którą tak bym ujął w uproszczeniu: zawsze lepiej wyjść z konfliktowych sytuacji z klasą niż z zyskiem (nigdy nie dawała się wciągnąć w intrygi, towarzyskie „bójki" — była ponadto). Przejąłem tę zasadę. — w rezultacie tracę materialnie, ale... dobrze się czuję. Mama ma kłopoty z dogadywaniem się z ludźmi — to też przejąłem. To nie znaczy, że jest osobą kostyczną — jest dość towarzyska, uwielbiana. Źle wybrała zawód, na szczęście ostatnio odnalazła się. Widzę ją kwitnącą, uszczęśliwioną, pogodzoną ze światem... Bardzo się z tego cieszę... (...).

Czy lubisz jeść? — Bardzo (jak i ojciec), choć nie wyglądam na takiego — jestem makabrycznie chudy. Moją ulubioną kuchnią jest kuchnia orientalna, zwłaszcza chińska. Lubię też japońskie fondue — cieniutkie plastry polędwicy wrzuca się do kociołka z zupą (pałeczkami), potem macza się w sosie z jajka, soi, przypraw... Wspaniałe! Chętnie sam gotuję. Makaron sojowy, przyprawę przywożę z zagranicy.

Szable, konie... — Wręcz przeciwnie... Ale lubię pływać. Na nartach jeździłem od 5 roku życia... Byłem nawet na ostrym obozie szkoleniowym w Alpach. Niedawno odkryłem szachy — to wspaniałe! (...).

Twoja dziewczyna... — Jestem na zakręcie... Pierwszy raz w życiu. Dotąd mnie dziewczyny porzucały, udawało mi się więc nikogo nie krzywdzić. Teraz sytuacja się zmieniła. Mam wielkiego kaca moralnego. Żałuję tego, co się stało, ale już przepadło. Jest ktoś inny i może to będzie początek czegoś...

Trzy życzenia do złotej rybki: — Przeczytałem właśnie opowiadanie science fiction. Tam była złota kula. Bohater chciał, żeby dała szczęście. Wszystkim. Za darmo i ile wlezie. Może to?

(marzec '90)

— Babciu, dlaczego masz takie duże oczy?
— Żeby cię lepiej widzieć.
— A po co ci takie duże zęby, które tak skrzętnie chowasz?
— Żeby cię zjeść, „Czerwony Kapturku"!

(jm)

Fot. ANDRZEJ WACH

Międzynarodówka „łysych głów"

Gdzie się pojawią wzbudzają strach. I właśnie o to im chodzi — słabeusze powinni drżeć przed silnymi. Silni są ONI — skinheadzi „łyse głowy". Słyszeli o nich już chyba wszyscy, ale nie wszyscy spotkali ich na swej drodze. Czas to zmienić. Skinowie powoli odkrywają banalną prawdę, że w jedności siła. I zaczynają się jednoczyć, nie tylko wewnątrz poszczególnych krajów, ale także ponad granicami.

■

Od samego początku wydali się niebezpieczni i zaczęto ich zwalczać. Nie ma jednak lepszego spoiwa niż poczucie zagrożenia. Skinowie zwierali szyki. To już nie byli rozrabiacy z przedmieść, lecz zorganizowane grupy bojówkarzy.

Na początku lat 80. na Zachodzie pojawiły się silne ruchy nacjonalistyczne, nawet faszyzujące. Ich symbolem stał się Front Narodowy Le Pena.

Trudno określić, w którym momencie drogi tych dwóch nurtów się zeszły. W każdym razie skrajna prawica zyskała w postaci zawsze chętnych do bijatyki skinów zbrojne ramię, a skinowie dzięki aliansom z nacjonalistami doprecyzowali swą ideologię. Dziś francuska grupa „Meru" śpiewa wprost: „Chwała tobie faszysto, chwała tobie Waffen SS".

Według danych francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, 30 proc. wszystkich przestępstw na tle rasowym jest dziełem skinów. Podobnie wygląda sytuacja w RFN i Anglii. O Polsce trudno coś powiedzieć, znany jest jednak fakt pobicia przez skinów studentów afrykańskich we Wrocławiu. Tylko że w odróżnieniu od Zachodu, gdzie każde takie wydarzenie wywołuje ogromną wrzawę społeczną i falę protestów, w Polsce udaje się, że nic nie zaszło. No przecież my, najbardziej tolerancyjny naród Europy... Fakt, że do ochrony kongresu prawicy zorganizowanego 1 maja w Warszawie wynajęto właśnie skinów, pozostawmy bez komentarza.

Jak wszyscy ekstremiści skinowie mają skłonność do radykalizowania się. Już dziś Front Narodowy czy zachodnioniemiecka Partia Republikanów uważane są przez nich za nazbyt lewicowe. Punkty zdobywa natomiast PNFE — Narodowy Front Francuzów i Europejczyków, ugrupowanie jednoznacznie faszystowskie. W kwietniu jego członkowie urządzili demonstrację z okazji 101 rocznicy urodzin Adolfa Hitlera. Świętowali — jak zwykle — przed, w trakcie i po meczu piłkarskim. Głównym miejscem „obchodów" był stadion znanego klubu Paris Saint-Germain.

Wiele z treści głoszonych przez ideologów „łysych głów" jest zakazanych. Trudno jednak skutecznie chronić się przed konspiracją, która nabiera już charakteru międzynarodowego.

Europejskim centrum, z którego promieniują przesycone nienawiścią idee, stała się Bruksela. Głównym nośnikiem idei — kasety magnetofonowe i płyty. Nielegalna wytwórnia płyt Rebel Europeen, kierowana przez Gaela Bodilina, potrafi dostarczać swój towar do wszystkich krajów EWG, a nawet USA i Japonii. Wśród lansowanych przez nią grup znajdują się „Walczący Rasiści", „Nowi Krzyżowcy" i inne, których nazwy wystarczają dla zorientowania się w repertuarze.

Przed dwoma laty skinowie z całej Europy zorganizowali we francuskim mieście Brest festiwal „Rock przeciw komunizmowi". Impreza skończyła się gigantyczną zadymą i powtórka w 1989 r. została zakazana. Odtąd festiwale odbywają się w pomieszczeniach zamkniętych, do których mogą się dostać tylko posiadacze zaproszeń. Oprócz Paryża, Londynu, Brukseli ważnymi punktami zbiórek stały się Barcelona, Mediolan i Ateny.

Międzynarodówka „łysych głów" dorobiła się już także własnego organu. Nosi on tytuł „Blood and honour" (Krew i honor), redagowany jest w Wielkiej Brytanii, kolportowany wśród wtajemniczonych na całym świecie.

■

Przed laty ruch stawiający na przemoc był reakcją na pacyfizm. Dziś — co również dało się przewidzieć — rodzą się ruchy zdecydowanie przeciwstawiające się skinom. W krajach zachodnich ulubioną rozrywką niektórych grup młodzieżowych stało się polowanie na skinów. (U nas także można usłyszeć hasło: „Zabić skina skurwysyna").

Ponieważ skina poznać łatwo, prezentowanie ogolonej głowy i nabitej ćwiekami kurtki stało się dość niebezpieczne. Z ulic wielu miast zachodnioeuropejskich skinowie praktycznie zniknęli.

Czy jednak jest to rzeczywisty odwrót?

Wielu socjologów uważa, że nie. Wielu młodych ludzi przestało po prostu golić głowy, ale nie wyrzekło się swych idei. I to jest naprawdę niebezpieczne. Mniej skinów to niekoniecznie mniej przemocy. Sondaże opinii publicznej wskazują, że ludzi, których świadomość polityczna sprowadza się do nienawiści wobec obcych i walenia pięścią nie ubywa. Tylko że skina można było rozpoznać z daleka i — jeśli miało się refleks — zawczasu zejść mu z drogi. A jak bronić się przed faszystami w cywilu?

ANDRZEJ MIKORSKI

Pustelnik z Gór Skalistych

Wpięciu z dziesięciu najbardziej sławnych filmów świata grał główną rolę. Trzy razy w „Wojnach gwiezdnych", dwa razy w „Indiana Jones". W przygotowaniu jest następny odcinek tego filmu, w którym ten gruboskórny architekt ma przeżywać kolejne przygody, ale wcześniej będzie można go oglądać w roli kardiochirurga, który zaczyna tropić międzynarodowy terroryzm. Będzie to film Romana Polańskiego z gatunku thrillerów — „Frantic".

Wśród aktorów Hollywoodu należy do tych, którzy odnieśli największy sukces, jednak życie w tym mieście zupełnie mu nie odpowiada.

HARRISON FORD żyje na własnej farmie w Górach Skalistych. Goście są niepożądani, a adres utrzymywany jest w tajemnicy. Jest jednym z najbardziej poszukiwanych aktorów Ameryki a jednocześnie na lewo i prawo rozdaje przysłowiowe kosze. Pieniędzy ma dość, przyjęć i rozgłosu nie lubi, a w swoim odludziu w Yellowstone-Nationalparcs o powierzchni 3,5 km kw. znalazł najlepszy na świecie azyl. Żeby tam odizolować się od świata podjął wiele trudów — kazał wybudować drogę, przeciągnąć kable, doprowadzić wodę pitną. Jego dom rodzinny urządzony jest w sposób komfortowy. Posiada też warsztat, biuro i stodołę. Harrison Ford wraz z rodziną jest tam prawie niezależny od świata.

Sławny aktor stroni od rozmów z prasą. Wywiady uznaje tylko w sensie reklamy filmów. Na prywatne pytania nie odpowiada. Kiedy Don Kichot kosmosu w 1977 roku nagle stał się sławny w wieku 35 lat, wiele osób zastanawiało się czemu wcześniej nie był najwyżej płatnym bohaterem Hollywoodu? Jego wcześniejsze role nie wywołały większego echa. „Sukces przyszedł przez jedną noc — tylko że ta noc trwała w moim wypadku 15 długich lat" — mówi. Tak długo Ford czekał na sukces, pracując w Hollywoodzie jako aktor, później jako stolarz. Również teraz często zatrudnia się w swoim domu jako rzemieślnik. Z aktorstwem — mówi — jest zupełnie podobnie jak ze stolarką — nie ma żadnych trików. Każdą rolę trzeba wypracować kawałek po kawałku. Polański na przykład zanim weźmie kamerę do ręki, każe aktorowi grać scenę po dziesięć razy. Ja osobiście powtarzam ją nieraz dziewięćdziesiąt razy, aż osiągam to o co mi chodzi. Tylko niewielu ludzi rozumie pracę aktorów. Wszystkich olśniewa sława, a pracę, która za nią tkwi, mało kto dostrzega.

Jednak niektórzy ją dostrzegają i doceniają. Na przykład ci, którzy przyznali Harrisonowi Fordowi „Oscara". „Dostałem tę nagrodę za „Jedynego świadka" — mówi Ford. Ale „Oscar" nie jest najważniejszym celem mojego życia". A co jest takim celem? To już pytanie zbyt prywatne dla Forda. „Być może zmienię jeszcze kiedyś wszystko w moim życiu i będę robić zupełnie coś innego".

PUSTELNIK...

Pierwsza żona rozwiodła się z Fordem. Ma z nią dwóch dorosłych synów. Z obecną żoną Melissą, autorką scenariuszy, ma półtorarocznego synka. Jest troskliwym ojcem rodziny. W luksusowych warunkach żonie i dziecku brakuje towarzystwa. Za to trzyma Ford na swojej farmie ogromne ilości ptactwa, ryb i ssaków, ale również i on w czasie kręcenia w dużych miastach świata prowadzi bardzo powściągliwy tryb życia. „Zawsze czułem się nieco inaczej niż pozostali. Byłem kotem, który chodzi swoimi drogami i cierpiałem z tego powodu. Później się z tym pogodziłem, a obecny szum świata jeszcze bardziej przekonał mnie do samotniczego życia".

Co mówi o swoich rolach? „Zagrać Indianę Jonesa to duża przyjemność, ale trzeba uważać, żeby akcja nie przerosła bohatera".

Harrison Ford ma 46 lat i trzyma się świetnie. Kipi w nim energia. Nie może usiedzieć spokojnie — pociera ręce i ciągnie się za uszy. Jest to nerwowa i agresywna energia, przejaw ogromnej siły. Przy lepszym poznaniu staje się jasne, że taki człowiek potrzebuje ciszy wielkich gór. Harrison dodaje: „Potrzebuję nie tylko gór, przejmującego zimna, ale także twardej pracy, łowienia ryb, polowania. Dość długo żyłem w obcym mi świecie Los Angeles".

OPR. MARYNA KRAJ

Foto: Harrison Ford z Romanem Polańskim

W cenie: uczciwość i wierność

(Korespondencja własna ze Szwecji)

Potwierdza to coroczna praktyka: po wakacjach liczba rozwodów zastraszająco rośnie. Wspólnie spędzony urlop bywa grobem życia rodzinnego — jak tu usłyszałam. Rozpada się też wiele par, które w Szwecji żyją latami nie legalizując swych związków. Czas próby, jakim jest przebywanie z sobą całą dobę i uwolnienie własnych myśli od tego co najważniejsze w życiu Szweda, a więc pracy, bywa przykry w skutkach. Na co dzień nie ma okazji, by przyjrzeć się sobie bliżej, ale w letnim domku lub podróżując samochodem z najpopularniejszą tu wielką przyczepą kampingową ma się ich aż za wiele.

Rzadko kiedy na wakacyjne trasy wyruszają całe karawany zaprzyjaźnionych rodzin, a jeśli nawet zawiąże się jakaś wspólnota na polu namiotowym to i tak przy zaimprowizowanym ognisku każda rodzina siedzi oddzielnie, każda też ma własną butelkę i własną paczkę papierosów. Nie ma mody na bratanie się.

O tym, że małżeński urlop może stać się rodzinnym problemem miałam przekonać się już w Świnoujściu. Młody Szwed z gitarą był najsmutniejszą postacią wśród oczekujących na prom. Jak się okazało przyjechał do Polski z żoną na urlop. Miało być pięknie i wesoło. Byli w Tatrach, poznali wielu Polaków. I teraz on wraca do Getéborga, a ona została w Krakowie z polskim chłopakiem bez którego nie wyobraża sobie życia. Całe zdarzenie nabiera większego dramatyzmu, gdy dodać, że w Szwecji czeka na rodziców dwójka malutkich dzieci.

Kiedy pytam co jest największym problemem Szwedów, oprócz stwierdzenia: „podatki", wiele razy usłyszałam jeszcze, że: samotność. Bywalcy świata twierdzą, iż w tym kraju rubryki z matrymonialnymi ofertami są najokazalsze, choć właściwie w naszym rozumieniu nie są to najczęściej propozycje ożenku, a raczej poszukiwanie partnera bez większej ochoty do formalnego potwierdzenia związku.

Szwedzi nie mają czasu — tłumaczono mi — na życie towarzyskie sprzyjające poznawaniu się. Pośrednictwo gazety jest więc czymś najbardziej oczywistym i nikogo nie dziwi. Są co prawda nawet w najmniejszych miejscowościach dyskoteki dla samotnych, ale tam łatwo o okazję do oferty na jedną noc, a nie spotkania z kimś, kto szuka bratniej duszy.

W magazynowych wydaniach gazet gęsto więc od ofert składanych przez samych zainteresowanych i przez ich bliskich. Np. „Kto chce spotkać naszą babcię" — anonsuje wnuk. Zimni, jak się zwykło sądzić Szwedzi, wkładają całe serce w prezentowanie siebie i swoich oczekiwań. Lektura tych minibiografii zaczyna więc sobotnie przeglądanie gazet. „Jestem od niedawna emerytem. Chcę znaleźć wiernego przyjaciela w kobiecie. Mam willę, letni dom, jacht, samochód, ale brakuje mi ciebie. Jeśli w tej ofercie jest dla ciebie coś interesującego to odpowiedz na hasło: Ty jesteś tym". „Wdowa szuka wysokiego, uczciwego pana ze stylem i humorem. Hasło: Wsparcie i spokój wewnętrzny". „24-letni chłopak szuka małej, skromnej 18—24 lata. Lubi wieczory w domu, taniec i coś co może nam sprawić radość. Dzieci nie są przeszkodą". „Szukam świeżej zadbanej kobiety 30—45 lat. Ja który ciebie szukam mam lat 44 i jestem bez problemów. Chcesz wiedzieć więcej odpowiedz". „Ja jestem dobrym i uczciwym samotnym ojcem. Szukam tej właściwej dziewczyny, by zbudować z nią przyszłość. Potrzebuję kogoś kto się zatroszczy, da ciepło i miłość. Ja (mam 27 lat) wierzę, że wszystko jest weselsze, gdy jest się we dwoje. Ty możesz być Polką albo Jugosłowianką, ale musisz mówić po szwedzku. Hasło: Jesteś moim promykiem słońca". Albo takie: „Żonaty, który żyje bez miłości w swoim związku (60 lat) szuka kobiety w podobnej sytuacji"...

Jak więc widać dzieci nie są przeszkodą, wiek nie zawsze bywa podkreślany. Za to wolni od przesądów i moralnych rygorów Szwedzi uczciwość cenią wysoko we wzajemnych kontaktach. I co może najdziwniejsze równie mocno podkreślają sprawę wierności. Cóż, starej prawdzie, że człowiekowi najbardziej potrzebny jest drugi, prawdziwie bliski człowiek nie da się zaprzeczyć pod żadną szerokością geograficzną.

RENATA SAS

PROSTO Z KINA

Cocktail z gwiazdą

Choć w serialach górują miliarderzy filmy o zwykłych sprawach zwykłych ludzi od jakiegoś czasu dominują na ekranach kin. „Cocktail" (prod. USA) reż. Rogera Donaldsona to potwierdza. Od blisko 2 lat nie traci popularności jako hit wideo, a teraz trafił do kin na duże ekrany. Tytuł wręcz prowokuje do przedstawienia tego obrazu, tak by widz wiedział jaki cocktail go czeka.

Realizatorzy dobrze znają się na mechanizmach pozyskiwania publiczności. Jest więc oczywiście gwiazda. Tom Cruise po mocnym wejściu, jakie miał w „Top Gun" i znakomitej kreacji w „Rain Manie" (przypom. go w tej roli na zdjęciu) ma już ustaloną i zasłużoną pozycję. Tu gra chłopaka, który dopiero wyszedł z wojska i wydaje mu się, że podbije świat od Wall Street poczynając. Ale rzeczywistość komplikuje marzenia. Świetnemu, pełnemu nadziei i pomysłów młodzieńcowi przychodzi „miksować" codzienne problemy. Zostaje barmanem. Jego życiowy napęd, za sprawą starszego kolegi (gra go Bryan Brown, którego oglądaliśmy m.in. w serialu „Ptaki ciernistych krzewów") zaczyna nabierać określonego kierunku.

Film stara się stawiać fundamentalne pytanie o to jak żyć, do czego dążyć, co wybierać, ile uwagi poświęcić uczuciom a ile oddać rozsądkowi. Odpowiedzi sformułowane w scenariuszu dalekie są od głębokich rozważań i refleksji otartej o filozofię. Ot, samo życie, konsekwencje podejmowanych małych decyzji określających koleje losu. A wszystko toczy się w myśl głoszonej w „Cocktailu" zasady: cwaniak nigdy nie zostanie pracusiem, a pracuś za nic nie będzie cwaniakiem. Do tego bohaterowie skutecznie zajmują uwagę widzów swym zawodowym mistrzostwem — są barmanami o niezwykłej zręczności.

Film wypada uznać za przykład komercji, która ma szansę trafiać do widzów. Nie jest to może cocktail dla smakoszy, ale z wyglądu i w smaku całkiem niezły.

RENATA SAS

dzienniczek

► *KAŻDEGO ROKU 640 tys. Amerykanów pada ofiarą napadów z użyciem broni palnej — są to dane Departamentu Sprawiedliwości USA. W tych zajściach ok. 10 tys. osób traci życie, a 15 tys. odnosi rany. Zbrodnicze akcje z bronią palną stanowią 27 proc. przestępstw popełnianych w tym kraju z pomocą jakiejkolwiek broni.*

► **UZDROWICIEL Kaszpirowski był oburzony, gdy się dowiedział, że koniki sprzedają bilety na jego seanse w Warszawie po 180 tys. zł. „Oby choroby wszystkich ludzi przeszły na złoczyńców szukających zysku na cudzym nieszczęściu" — powiedział zapewne pół żartem, jednocześnie przyznając wolny wstęp na wszystkie swoje spotkania z pacjentami kobiecie z ciężko chorym dzieckiem, która mogła się do niego dostać właśnie kupując bilet za 180 tysięcy zł.**

► *DO CZASU opracowania nowego regulaminu wstrzymuje się przyznawanie niektórych odznaczeń i medali — postanowiło Prezydium Rady Najwyższej Łotwy. Skasowano m. in. odznaczenia dla wybitnych matek, dla pracowników ochrony porządku publicznego, weteranów pracy, medale za odwagę w gaszeniu pożarów i ratowaniu tonących.*

► **GORZOWIANIN Leszek K. zlecił naprawę swego żuka „Polmozbytowi" w Myśliborzu. Gdy przybył go odebrać, okazało się, że trzeba zapłacić 524 tys. zł. Ponieważ miał przy sobie tylko 380 tys., personel zgodził się oddać mu wóz — pod warunkiem, że resztę dopłaci następnego dnia. W zastaw wzięto dowód osobisty klienta. Ten jednakże już się nie pojawił. Zgłosił się natomiast do Urzędu Miasta w Gorzowie, aby wyrobić sobie nowy dowód, bo poprzedni rzekomo zagubił.**

Jak się domyślacie, krętactwo wkrótce się wydało, a potem były już same nieprzyjemności. Ot, banalna historia.

■ *SKANDAL w Pilznie, w środowisku wymiaru sprawiedliwości. Sędzia, 27-letnia Brigita Volopichova, zdjęła togę i wzięła udział w wyborach „miss topless" — zresztą z sukcesem, bo zajęła II miejsce. Grupa sędziów uznała iż ich zawód został obrażony (raczej: obnażony) i domagała się usunięcia odważnej koleżanki z zawodu, jednakże mniej konserwatywna komisja dyscyplinarna poprzestała na udzieleniu jej nagany.*

■ **PRZYKRO TEGO SŁUCHAĆ, ale łobuzeria bardzo nieładnie obchodzi się z naszą bohaterską policją. Wszyscy już wiedzą o laniu, jakie spuścili policjantom złodzieje kieszonkowi na Dworcu Centralnym w Warszawie, nie inaczej było też w okolicach Miękini (woj. wrocławskie). Trzech miejscowych zawadiaków kazało się funkcjonariuszom podwieźć na dyskotekę w remizie. Spotkawszy się z odmową — pobili ich, a jednemu zabrali pistolet.**

■ *WŁAŚCICIEL RESTAURACJI w Nowym Jorku ustawił na stolikach elektroniczne zegary. Gość zamawia danie i naciska przycisk. Jeśli będzie czekał dłużej niż 12 minut — nie płaci za posiłek.*

Lokal jest oblegany przez konsumentów, pomysłowy szef robi złoty interes, bo jeszcze się nie zdarzyło żeby ktoś jadł tu za darmo.

Potraktujmy to wyłącznie jako ciekawostkę a nie przykład. Nasza dychawiczna gastronomia i tak cierpi na wiele schorzeń i nie byłoby sensu rzucać jej nowych kłód pod nogi. Największym utrapieniem są, naturalnie, goście. Przychodzą, siadają, zamawiają — i utrudniają działalność!

ŚWIAT od podszewki

SPOSÓB NA SMOG

Prawdziwą zmorą mieszkańców włoskich miast są najazdy turystów zmotoryzowanych. W upalne dni nie ma tam naprawdę czym oddychać. Na oryginalny sposób walki z samochodami wpadli obywatele miasteczka Portofereiro. Otóż każdego ranka służby miejskie grodzą wszystkie wjazdy do miasteczka grubymi łańcuchami. Blokada trwa do późnego zmierzchu. Efekty tej akcji przechodzą wszelkie oczekiwania, miasteczko jest czyste, ciche, pachnące. A takie walory nie tylko nie ograniczają napływu turystów, ale ściągają jeszcze większe tłumy. Oczywiście, wkraczające do miasta na piechotę.

BEZROBOCIE WŚRÓD KANARKÓW

Przez całe lata 50 kanarków pracowało ciężko w kopalniach brytyjskiego hrabstwa Derbyshire. Ich gwizd ostrzegał górników przed wydobywającym się gazem. Ostatnio do kopalń wprowadzono jednak czujniki elektroniczne i kanarki znalazły się na bruku. Groziła im nawet śmierć. Na szczęście brać górnicza okazała się bardziej humanitarna niż dyrekcja, nie zgodziła się na zabicie ptaszków, lecz podzieliła je między siebie i przeniosła na zasłużony odpoczynek do prywatnych domów.

ZIEMNIAKI KONTRA ŚLEPA KISZKA

Po przebadaniu 50 tys. pacjentów angielscy lekarze sformułowali i opublikowali w „The British Medical Journal" dość szokujący wniosek. Stwierdzili mianowicie, że ziemniaki są wrogiem wyrostka robaczkowego. Ich zdaniem ziemniaki przez to, że są niemal zupełnie trawione i nie pozostawiają w przewodzie pokarmowym pozostałości włóknistych — nie sprzyjają właściwej perystaltyce jelit, co w konsekwencji prowadzić może do stanów zapalnych. Na zmianę flory bakteryjnej i wzmożenie pracy jelit zbawienny wpływ mają natomiast zdaniem tychże badaczy, warzywa zielone i pomidory.

POŻYTEK Z KARATEKÓW

Anglicy dali wreszcie swym karatekom okazją do wykazania się umiejętnościami W hrabstwie Yorkshire znajdował się stary budynek grożący w każdej chwili zawaleniem. Użycie do jego rozbiórki ciężkich maszyn mogło skończyć się katastrofą. Zburzenie obiektu zlecono więc grupie młodych sportowców. W ciągu dwóch dni budynek został zrównany z ziemią. 47 karateków rozbiło go bez pomocy jakichkolwiek narzędzi, wystarczyły nogi i dłonie.

W ŻURNALU I... W ŻYCIU

Styl to człowiek

To znane powiedzenie było motywem poprzedniego felietonu. Nasz kącik jest niewielki, pozwólcie zatem, że do tematu wrócę. Mówi się — i niestety to prawda — że u nas ubiera ulica. Moda światowa lansuje indywidualność, pomysłowość, fantazję. Tymczasem my czujemy się dobrze ubrani wówczas, gdy mamy na sobie to co inni. Klasycznym przykładem był dżins. Jego marmurkowe wydanie stanowiło apogeum brzydactwa, które opanowało bazary a potem ulice. Jakby go mniej ostatnio, ale jeszcze całkiem nie ustąpił.

Pomyślcie o swojej garderobie inaczej. Niech to będzie tylko kilka rzeczy, ale z dobrych tkanin w spokojnych kolorach. Niekoniecznie rzeczy wystrzałowe, raczej stonowane, lecz nie poza modą. Takie, które zestawicie raz z marynarką, potem ze swetrem spodniami, itd. Jeżeli jesteś — tłumaczyła **Ina Jakubiszyn** projektantka, która aranżowała image „Miss" Bożeny Brożyny i Ewy Szymczak — niebieskooką blondynką, to dążąc do bycia modną, nie musisz robić tego za wszelką cenę. Zatem nie noś zgniłej zieleni, bo ci w tym nie będzie dobrze, ale zdecyduj się na szarości rozbielone błękity, czerń z bielą.

Jeśli szalenie lubisz stroje bardzo kolorowe, a teraz moda na intensywności minęła, to kupuj małe rzeczy w ostrych kolorach.

Np. małą bluzeczkę, kolorowy szal którym ożywisz szarą bluzkę, barwne rękawiczki. Słowem, kochasz intensywny kolor — zastosuj go w barwnych akcentach, a będziesz w zgodzie z modą.

Tej spokojniejszej klasycznej garderobie ożywiającym akcentem może być kamizelka — np. z kanapowej tkaniny w kwiaty lub z materiału drukowanego w graficzne wzory. Sporo fajnych kamizelek można spotkać w butikach. Trzeba trochę poszukać.

No i dodatki. Też trzeba o nich trochę pomyśleć. Do rzeczy sportowych i dzianiny najbezpieczniej nosić biżuterię skórzaną. Jest już u nas i to całkiem udana. Unikajcie tandetnych plastykowych błyskotek. Jest tego mnóstwo, ale łatwo o kicz. Jeśli nie jesteście pewne: kupić, nie kupić, lepiej zrezygnujcie z metalowej biżuterii, wybierajcie tylko „złotą" i „srebrną", lepszy prosty złoty łańcuch niż kolorowe paciorki. Brylanty jeszcze czasem się nosi, lecz na zasadzie zabawy, fantazji, nie zaś dekoracji serio. Jeśli nie macie pewności, że zrobicie to dobrze, lepiej odrzućcie brylanty. Elegancja to prostota. Ta stara prawda jest zawsze aktualna.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Fot.: z kolekcji Mody Polskiej

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

40 LAT TEMU

W 25 rocznicę rozstrzelania trzech rewolucjonistów — Władysława Hibnera, Henryka Rutkowskiego i Władysława Kniewskiego, na stokach warszawskiej Cytadeli odbyła się uroczystość, w której wziął udział sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

* * *

Prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy potężnej elektrowni wodnej na Wołdze w pobliżu Kujbyszewa. Elektrownia ma osiągnąć pełną moc (2.000 MW) w 1955 roku.

* * *

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie uznał b. właściciela ziemskiego Jana Zamoyskiego winnym udziału w nielegalnym związku WiN oraz gromadzenia i przekazywania obywatelom USA i Wielkiej Brytanii wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i wojskową i skazał go na karę 10 lat więzienia oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

* * *

Jak informuje „DŁ", w przyszłym roku ma się rozpocząć budowa domu towarowego na pl. Niepodległości. Lokalizację tę wybrano, ponieważ „dyrekcja PDT zrywa z kapitalistycznymi tradycjami umieszczania reprezentacyjnych budowli w centrum miasta na Piotrkowskiej i szuka miejsca tam, gdzie naprawdę mieszka robotnicza rodzina: w południowej części miasta".

25 LAT TEMU

Amerykańskie bombowce odrzutowe kontynuują barbarzyńskie naloty na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Agencja Reutera pisze z Sajgonu, że przewiduje się dalsze bombardowania tam, zapór i elektrowni wodnych, aby spowodować wielką powódź i zatopić plony ryżu w najbardziej żyznych okręgach.

* * *

„DŁ" pisze, że 31 sierpnia o godz. 14 z pochylni Stoczni im. Warskiego w Szczecinie spłynie na wodę drobnicowiec motorowy „Łódź". Statek ma pływać na liniach zachodnioafrykańskich. Matką chrzestną będzie tkaczka z ZPB im. Obrońców Pokoju Irena Tarczyńska.

* * *

Sąd we Frankfurcie nad Menem ogłosił wyrok w trwającym od 20 miesięcy procesie 20 członków załogi obozu zagłady w Oświęcimiu. 6 oskarżonych skazanych zostało na karę dożywotniego więzienia, 11 — na kary od 3 lat i 3 miesięcy do 14 lat, a 3 pozostałych uniewinniono. Zarówno oskarżyciele, jak i obrona zapowiedzieli wniesienie rewizji.

* * *

Ze sportu: podczas odbywających się w Szczecinie indywidualnych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, Wiesław Maniak po wspaniałym biegu ustanowił rekord Polski na 100 m wynikiem 10,1 sek.

(opr. bar.)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Tytuł powieści H. Sienkiewicza 4. Pejzaż, krajobraz 7. Człowiek urodzony ze związku białego mężczyzny z Murzynką 10. Odmierza czas 11. Szata liturgiczna krótsza od alby 12. Obrzędowa uczta o charakterze religijnym u pierwszych chrześcijan 13. Przeciwgazowa 14. Do przepływu cieczy 15. Pensja rencisty 16. Do zaklinowania 17. W lampie naftowej 21. Pojazd na płozach 22. Witka 23. Grubianin 27. Chałupa 28. Pole działania 31. Niejeden w zdaniu 33. Przybylska 34. Szeroki szal z futra 35. Egipska bogini ziemi 36. Do żęcia 37. Konopie z Manili 38. Ptak z rzędu wróblowatych 39. Kwitnie tylko raz.

PIONOWO: 1. Niewielka polana 2. Rządy despoty 3. Ozdoba graficzna umieszczona w książkach dla rozdzielenia rozdziałów 4. Siła żywotna 5. Sztuczna skóra 6. W miastach włoskich szeroka, piękna ulica będąca miejscem spacerów i przejażdżek 7. Rzadkie imię męskie 8. Jednostka główna strumienia świetlnego 9. Marka samochodu NRD 18. Imię żeńskie 19. Na grzbiecie wielbłąda 20. Wózek przy motocyklu 23. Tytuł powieści Zofii Nałkowskiej 24. Zajęcie parodysty 25. Naczynie szklane na wodę i alkohol 26. Trzonek 29. Nauka o moralności 30 Wąwóz 31. Lennik 32. Wciąż płynie.

Oprac.: J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: Talon wartości 30 tys. złotych ufundowany przez SDH „Central" w Łodzi.

figur na figur

Dziś znowu **dwa ćwiczenia rozgrywki** — jak się wydaje, niezbyt skomplikowane.

♠Axxx ♥ADx ♦AKxx ♣xx	N / W E / S	♠xx ♥W ♦xxx ♣AKDxxxx

Diagram nr 1. W licytuje 1 bez atu, E podnosi do trzech. N wistuje blotką kier — lewę bierze walet na stole.

W zasadzie gra jest zupełnie prosta. Wist był przychylny (pikowy byłby znacznie groźniejszy), teraz wystarczy że rozgrywający zagra ze stołu **blotkę trefl** i odda lewę obrońcom, a potem będzie mógł zgarnąć sześć lew treflowych, plus pikową, plus dwie karowe, plus dwie kierowe. W grze kółkowej tak właśnie powinno się postąpić: oddać trefla, zabezpieczając się przed układem 4:0, i szybko zakończyć grę, by przejść do następnego rozdania, może ciekawszego. Jednakże na turnieju brydża sportowego, gdzie liczy się każda nadróbka, zapewne wszyscy po wiście kierowym (narzucającym się widocznie graczowi na pozycji N) zagrają podobnie, więc **naprawdę zyskać może tylko ten, kto zagra nietypowo, choć może ryzykownie.**

♠Kxx ♥A10x ♦10xx ♣ADWx	N / W E / S	♠Axx ♥DWx ♦KWxx ♣Kxx

Zastanówmy się: a gdyby W po wzięciu lewy waletem kier, przeszedł do ręki na figurę karo i stamtąd zagrał trefla do longera na stole? Byłby to sposób na **częściowe zabezpieczenie się przed niekorzystnym podziałem trefli.** Jeśli N nie doda do koloru — to trudno, trzeba raz przepuścić, jeśli jednak N doda trefla — trzeba bić na stole, licząc że doda i S, a w takim wypadku będzie można odegrać aż siedem trefli. I w takim wypadku 12 lew jest murowanych a to już może być max.

Diagram nr 2. Znowu W rozgrywa 3 bez atu, N znowu gra blotką kier. Ze stołu dama, S dodaje ósemkę. W czym jest niebezpieczeństwo dla rozgrywającego? Ano w tym, że szukając dziewiątej lewy w karach, może on **nie trafić asa karo** i np. przy takiej karcie u N: trzecia dama pik, piąty król kier, drugi as karo i trzy trefle — przegra, bo S po lewie na damę karo szybko zagra kiera, a potem N dojdzie na asa karo i odegra trzy wyrobione kiery.

A więc? Spróbujcie od razu w drugiej lewie **zagrać blotką karo do dziesiątki w ręku.** S raczej nie położy czwartej damy karo, a N musi bić dziesiątkę asem. Nawet gdyby damę karo miał N — nie może on groźnie zaatakować, bo w kierach W ma widły.

KRÓL KIER

znaki zodiaku

pół żartem, pół serio

PANNA (23.08.—22.09.) — Tydzień pełen atrakcji. Czeka Cię daleka podróż do osoby bliskiej. Uważaj jednak na granice, nie tylko te między państwami.

WAGA (23.09.—21.10) — Zachowaj umiar we wszystkich poczynaniach. Zbytnie zaangażowanie może przynieść niekorzystne efekty. Rozsądek, jeszcze raz rozsądek!

SKORPION (22.10—21.11). — Drobne niepowodzenie w pracy. Sam chyba temu jesteś winien — urlop już się skończył. Podejdź bardziej sumiennie do swych obowiązków.

STRZELEC (22.11—22.12) — Głowa do góry! Wszystkie życiowe plany układają się jak najlepiej. Wykaż więcej cierpliwości.

KOZIOROŻEC (23.12.—20.01.) — Rozejrzyj się dobrze wśród przyjaciół. Nie wszyscy są Ci tak życzliwi, jak sądzisz. Licz bardziej na siebie.

WODNIK (21.01.—18.02.) — Zaniedbałeś nieco sprawy domowe i osobiste. Poświęć więcej czasu bliskim. Sukcesy zawodowe wszystkiego Ci nie zastąpią.

RYBY (19.02.—20.03.) — Przeanalizuj jeszcze raz ostatnie decyzje. Drobne korekty są niezbędne. Byłeś trochę zbyt pewny siebie.

BARAN (21.03.—20.04.) — Więcej odwagi zarówno w pracy, jak i w życiu. Osoba bliska od dawna czeka na jakąś deklarację z Twojej strony.

BYK (21.04.—21.05.) — Trochę ostatnio nadokazywałeś. Będziesz musiał teraz ponieść konsekwencje, ale wszystko ułoży się dobrze. Małe ustępstwa nie zaszkodzą.

BLIŹNIĘTA (22.05.—21.06.) — Zbyt czarno patrzysz na świat. Więcej optymizmu. Wiele zależy od Twojej stanowczości.

RAK (22.06.—22.07.) — Ulegnie poprawie Twoja sytuacja finansowa. Nie bądź jednak zbyt rozrzutny. Przemyśl każdą inwestycję.

LEW (23.07.—22.08.) — Chyba jesteś zbyt zasadniczy. Więcej elastyczności. Inni też czasem mają rację.

UWAGA PRODUCENCI PIECZAREK!!!

Tylko w Punkcie Skupu Pieczarek w Łodzi przy ul. Świętojańskiej 23 można nabyć:

- atrakcyjną grzybnię francuską firmy Somycel (na prosie);
- środki ochrony pieczarek: Sporgon, Dimilin itp.;
- uzyskać poradę w zakresie uprawy pieczarek;
- sprzedać po atrakcyjnych cenach pieczarki.

Punkt jest czynny przez cały rok (również w niedzielę i święta) w godz. 8—18

Przy większych ilościach odbieramy pieczarki własnym transportem. Informacje na miejscu lub tel. 88-10-20 wieczorem.

7746-g

PRZEDSIEBIORSTWO OBROTU TOWAROWEGO PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „POLBUT"
Łódź, Piotrkowska 148/150,
tel. 36-38-33, tlx 884591, fax 361637.

ZAPRASZAMY
do nowo otwartej hurtowni futrzarskiej w Łodzi, ul. Wólczańska 12 w godz. 7.30—15.

OFERUJEMY
atrakcyjne wyroby futrzarskie i odzież skórzaną produkcji krajowej, jak również artykuły futrzarskie importowane z Chin

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

7552-g

„POLBUT" PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU TOWAROWEGO PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
Łódź, ul. Piotrkowska 148/150,
tel. 36-38-33, tlx 884591, fax 361637.

Atrakcyjne wyroby futrzarskie produkcji krajowej i importowane z Chin oraz odzież skórzaną produkcji krajowej, obuwie damskie, męskie i dziecięce, polecają sklepy firmowe „Polbutu".

ZAPRASZAMY
do naszych sklepów:
- sklep obuwniczo-futrzarski — „Hermes-Lux", al. Mickiewicza 20 parter,
- sklep futrzarski — ul. Narutowicza 12,
- sklep obuwniczy — ul. Nowotki 10,
- sklep obuwniczy — „Hermes", al. Mickiewicza 20 I piętro.

7552-g

- telewizory kolorowe od 2,6 mln
- telewizory czarno-białe
- radiomagnetofony od 350 tys.
- wieże od 2,8 mln
- maszyny do szycia
- maszyny do pisania

najtaniej w sklepach ADALDANU
Przybyszewskiego 197/205,
Włady Bytomskiej 31
Traugutta 21/23.

7685-g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne KARIMEX Zakład Spożywczy — CZOŁCZYN

OFERUJE:
- wodę sodową
- wodę gazowaną mineralizowaną solami mineralnymi.

UWAGA — woda z własnego ujęcia — cena konkurencyjna.

Zamówienia przyjmuje:
Przedsiębiorstwo Zagraniczne KARIMEX
90-446 Łódź, al Kościuszki 132,
tel. 37-42-11.

1572-k

FIRMA KRAWIECKA „MAGIC — JEANS"

ZATRUDNI:
wykwalifikowane szwaczki.
Produkcja eksportowa.
Bliższe informacje:
tel. 14-32-00.
Tuszyn, ul. 1000-lecia 2.
SKORZYSTAJ Z SZANSY!!!

34475-g

BIURO POGRZEBOWE GDAŃSKA 57
Łódź, tel 33-66 46

Oferujemy pełen zakres usług pogrzebowych, zapewniając szeroki wybór
TRUMIEN
po cenach konkurencyjnych
już od 380.000 zł
transport na terenie całego kraju.
W soboty i niedziele przewóz zwłok do chłodni.
Tel. całodobowy: 33-66-46.

31623-g

---

nieruchomości

KUPIĘ dom z ogrodem, M-6 lub segment. 32-60-58, do 16. 32414

SPRZEDAM działkę handlowo-usługową, 1900 m przy osiedlu Radogoszcz 87-84-07. 32440

KUPIĘ działkę, Łódź, 33-35-62. 6361

SPRZEDAM segment stan surowy. Sieradz, telefony 72-597, 71-186, 53-10. 6362

DZIAŁKĘ letniskową z domkiem, okolice Strykowa — sprzedam. 52-39-39. 7191

SPRZEDAM dom wolno stojący z działką — centrum Głowna. Listy „33890", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PÓŁ domu (stare budownictwo), telefon, garaż, działkę — Ruda sprzedam, zamienię na M-3 (40 m), 81-07-05. 31568

DOM z działką Łagiewniki — sprzedam. 31-93-27. 35148

SPRZEDAM działkę budowlaną 1000 m kw. — Julianów. 55-13-94. 8220

Handlowe

NAJTAŃSZE meble kuchenne u producenta. 36-49-60. 30743

DZIANINA bawełniana, bawełna, poliester. Tex 40, 30, 25, 20, 18, 15 w dowolnych kolorach w cenie od 32—50 tys. zł/kg. oferuje firma francuska, Łódź, 86-18-99 (7—15). 5094

DZIEWIARNIA sprzedaje „Misia", Wiewiórcza 7a. 7901

MATERIAŁY budowlane, stolarka, dekarstwo — produkcja, wykonawstwo, tanio, „AL-HAL", Spółka 10-13-97. 30248

kupno

KUPIĘ KDK do nistilu 16-22-32. 31115

PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, żyrandole, inne rzeczy — kupię, 86-84-24, 87-70-24. 30540

HYDROFOR kompletny. 57-31-63. 8208

ZNACZKI pocztowe kupię. 32-78-34 po 18. 33493

„JOWISZA", „Heliosa" video. 51-23-09. 32946

sprzedaż

URZĄDZENIA pralnicze — sprzedam. 55-85-47. 32331

NOWY wózek motorowy inwalidzki — sprzedam. Kutno, 369-19 po 20. 32449

MOZAIKA parkietowa, 34-20-23. 6110

SPRZEDAM półkotapczan szafę trzydrzwiową. 42-14-15. 32481

GRANITY polskie, szwedzkie — każdy wymiar, parkiety. 32-94-62. 6371

TKANINY z Dubaju, duży wybór. 16-63-00. 32675

SPRZEDAM zakład produkcyjny (tworzywa sztuczne, ślusarstwo), 33-80-39. 7144

PIANINO, 34-12-11. 7199

KAMERĘ video — sprzedam, Łask, tel. 44-39. 33762

SYRENĘ R20. 55-54-25. 7257

PUSTAKI „Alfa" tanio. Brzezińska 27. 7386

APARAT dziewiarski nowy „Dopleta 5", tanio sprzedam, 74-20-72. 7349

PIEC c.o. „Camino" 1,8 m nowy — sprzedam. 84-11-08. 33952

TVC „Rubin", sprzedam. 48-21-18 po 20. 33870

AKCJĘ Drewbudu, TVC zamrażarkę, 74-54-48. 33812

VIDEOKAMERĘ Panasonic M-10 — sprzedam. 42-20-60. 34057

VIDEOKASETY VHS-compact — sprzedam. 42-20-60. 34058

WENTYLATOR promieniowy — sprzedam. 84-92-10. 34062

BOAZERIA, parkiet — tanio. Łowicz 29-87. 30791

PIEC c.o. 15-61-12. 32269

OVERLOCK sprzedam. 86-49-03. 33943

WŁOSKIE automaty skarpetkowe „Moncenisio" oraz sztrykopy sprzedam. Aleksandrów, XXX-lecia PRL 7 (9—15), 57-21-60. grzecznościowy. 7590

CEGŁA, cement, wapno, 86-81-25. 32373

OVERLOCK — sprzedam. 33-05-98. 32067

DOBERMANY. Więckowskiego 71/18. 7886

SPRZEDAM konia wierzchowego, 57-33-19. 35280

BROŃ GAZOWĄ różnych typów, wiatrówki oferuje sklep
Łódź, ul. Ogrodowa 4.
ZAPRASZAMY!

6208-g

SPRZEDAM pasy blachy, grubość 1,5 mm, w cenie złomu. Kupię zagniatarkę ręczną 2 m, zgrzewarkę do blachy. 43-79-12 (18—21), ul. Huta Jagodnica 54 (Złotno). 7765

OVERLOCK, stębnówkę, nóż „5", dziewiarskie, 34-23-03. 35170

OVERLOCK — licencja „Rimoldi", saneczkową „8" z napędem, igły dziewiarskie nr katalogowy 628, 625, 660-54, 660-56, 660-57, 660-58, 660-300, 660-301, 660-302. Tuszyn, Sawickiej 10. 35235

SPRZEDAM maszyny dziewiarskie okrągłe, 81-80-76 po 18. 8150

SPRZEDAM kiosk handlowy, 48-14-22. 8155

MASZYNY saneczkowe Nu 10 z napędem i bez, sztrykopy KDK Nu 14, Aleksandrów Łódzki, Rudna 5. 8158

INTERLOCKI, 78-56-98. 8269

SPRZEDAM stębnówki Durkopp, Adler, 43-85-09. 35169

pojazdy

SPRZEDAM skodę (1984) tel. 48-73-66.

WOŁGĘ nową — sprzedam. 84-24-08. 27171/30941

PRZYCZEPĘ N-126 „n" z przedsionkiem, nową (październik 1989) — sprzedam. Listy 30689 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ 126p (po wypadku do 5 lat). Sprzedam żuka camping na wszelką działalność i na wypoczynek. 43-79-12 (18—21). 7765

SPRZEDAM stara 200 Kolankowski, Dąbrówka 21, gm. Wróblew. 2039

SPRZEDAM przyczepę campingową. Sieradz, 54-44 po 20. 2032

SPRZEDAM syrenę R-20 Henryk Skowron, Rybnik 36, gm. Brzeźnio. 2030

lokale

CUDZOZIEMCOWI M-4 57-32-64. 32343

M-2 pokój z osobnym wejściem lub pomieszczenie ogrzewane do 20 m — poszukuję 86-50-94. 32620

TRZYPOKOJOWE (110 m, centrum) — zamienię na 2 razy pokój, kuchnię. Listy 32567. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ lub kupię lokal sklepowy przy ul Piotrkowskiej — 52-31-23. 6307

M-2 własnościowe (bloki) w Łodzi zamienię na większe — Brzeziny, tel. 24-28 Brzeziny. 33777

M-2 Tomaszów Mazowiecki sprzedam, 15-05-76 Pabianice. 33826

M-3 48 m zamienię korzystnie na 3, 4 pokoje. 78-60-79. 5731

M-2 kupię, 32-05-96 34099

MIESZKANIE 37 m. parter. Zarzew — sprzedam, tel. 33-63-65 33-05-36. 34114

KAWALERKĘ sprzedam 36-83-70. 34571

WYDZIERŻAWIMY lokale użytkowe — Piotrkowska 84 Listy z ceną/m kw. 35237 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2, sprzedam, 16-54-07 34185

LOKAL handlowy, kamienicę przy Piotrkowskiej kupi lub wydzierżawi firma.

Listy 34256 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FIRMA PRYWATNA poszukuje lokalu sklepowego przy ul. Piotrkowskiej lub w najbliższej okolicy.
TEL. 31-95-47
W GODZ. 10—15.

8049-g

LOKALU na krawiectwo, sitodruk (Górna) — poszukuję. 36-96-21. 35251

KOMFORTOWE M-4, I piętro, Retkinia — sprzedam, zamienię na większe. 86-37-90 35374

M-3 poszukuję, koniecznie telefon, tel. grzecznościowy 74-63-38. 8156

różne

NIEMIECKI. 57-33-20. 31484

„KOSMOPOLITA" — kursy: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego dla dzieci, młodzieży, dorosłych. 57-80-71, 55-50-96. 29541

FORTEPIAN — lekcje gry dzieciom udzielam. 36-32-16. 34239

UCZNIA do cukierni przyjmę. 55-19-24. 31339

ZLECĘ tynkowanie. — 74-45-52. 32609

MURARZY — zatrudnię. Zgierz, Łęczycka 24, 16-22-97. 35301

MURARZA zatrudnię. — 84-25-92. 35305

PRZYJMĘ lakiernika samochodowego, blacharza. Sprzedam formy, maszyny do wytwarzania supremy. Kiejnich, Nowostawy Dolne koło Strykowa. 35255

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „KARIMEX" pilnie zatrudni tokarzy i wytaczarza. Zgłoszenia osobiste, al. Kościuszki 132. 1568

ZATRUDNIMY murarzy — tynkarzy, cieśli, inżyniera budowlanego z uprawnieniami. Warunki do omówienia. 74-45-44. 8222

ZATRUDNIĘ szwaczki — 86-07-54. 35099

ZATRUDNIĘ szwaczki. 36-88-16. 33-66-03. 8221

SZWACZKĘ zatrudnię. 57-35-33 8210

WYKWALIFIKOWANĄ szwaczkę oraz chałupniczki zatrudnię (overlock — stębnówka). 55-58-71 wieczorem. 8105

SZWACZKI (teksas) — zatrudnię, Górna — 34-43-09. 8134

ZATRUDNIĘ szwaczkę Dąbrowa. 43-21-53. 8118

WYKWALIFIKOWANE szwaczki w zakładzie zatrudnię. Kolumny 277, 36-43-80. 74-74-04. 8116

SZWACZKI zatrudnię. Spartakusa 15, 48-34-46 8119

SZWACZKĘ 2/3 etatu — swetry Andrzejów. — 52-58-14. 8123

SZWACZKI zatrudnię — teksas. Lemieszowa 22a. 8182

PRZEDSIĘBIORSTWO „DOR-POL" zatrudni wykwalifikowane szwaczki krojczego oraz do marmurkowania (jeans). Osobom spoza terenu zapewniamy transport 14-11-79. 35131/35340

ZATRUDNIĘ szwaczki — możliwość przyuczenia i mężczyzn, — 16-41-29. 35187

ZATRUDNIĘ majstra do prowadzenia szwalni, krawcowe, szwaczki krojczego. Konstantynów — Żabiczki, Lipowa 35A. 3527

FIRMA „Mexeline" — zatrudni szwaczki do konfekcji lekkiej i mechanika. 43-51-50 (7—15). Widzew-Wschód ul. Puszkina 80 (w budynku Zakładów Elektrobudowa). 7294

DO szycia płaszczy — zatrudnię. 42-53-85. 32175

SZWACZKI do zakładu w Tuszynie przyjmę — 74-90-19 po 16. 33901

ZATRUDNIĘ na zyk-zak i stębnówkę. 32-46-45. 33897

MURARZY 36-45-25 po 20 7613

SZWACZKI w Tuszynie — zatrudnię. 43-37-20 33783

PRZEDSIĘBIORSTWO Odzieżowe zatrudni: doświadczonego szefa produkcji, wykwalifikowane szwaczki — 74-08-65. 33859

ZATRUDNIĘ szwaczki w Tuszynie — teksas — 14-35-92. 33807

ZATRUDNIĘ szwaczki, Zgierz, Żytnia 53, tel. 16-48-69. 7220

SZWACZKI — stębnówka overlok oraz do wykańczania 1/2 etatu 33-48-61. 6235

ZATRUDNIĘ szwaczki 14-12-78, poniedziałek od godz. 10. 35081

„ABIL" zatrudni szwaczki, krojczych, Zgierz Chełmy, 33-50-36. 5117

UKŁADACZKĘ łatek skórzanych — zatrudnię 86-51-80. 32664

SZWACZKI — zatrudnię (pracownia, chałupniczo) Rzepakowa 1 — Nowe Złotno. 32205

SZWACZKI (teksas) — Bałuty, 51-26-22. 32549

SZWACZKI, teksas. Krańcowa 69. 6164

SZWACZEK, krojczego (kurtki z teksasu) — poszukuję. 55-85-47. 32327/32781

SZWACZKI (kurtki) — zatrudnię. 48-07-04 po 18. 32433

SZWACZKI zatrudnię Brzeziny. ul. Dalkowa 21. 32419

SPÓŁKA „Visena" Zduńska Wola, Łaska 17 zatrudni szwaczki, praca jednozmianowa. 2042

PRZYJMĘ chałupniczo pracę na overlock i stebnówkę. Borki Prusinowskie 39. gm. Szadek. 2037

WON — LOK zatrudni: murarzy, cieśli, robotników, spawaczy. Łódź, Pabianicka 34 7235

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię — teksas, kresz. Warunki bardzo dobre Krakowska 63. 7459

medyczne

„INTERMED" całodobowe pogotowie — 34-10-77. 33998

DERMATOLOGIA, kosmetyka lekarska, interna „DERMED", Łódź, Jaracza 14. 32-07-02 (14—20). 33191

575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J.Drozd

„ALMED" — lekarze specjaliści, m.in. leczymy nałogi, otyłość, łysienie plackowate, łuszczycę, wszywamy esperal, wykonujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne. EKG, rehabilitację, profilaktyczne badanie piersi, badania wstępne, okresowe, badania słuchu, badania kierowców i inne, Armii Czerwonej 81/83, 15—20, od 13 tel. 74-74-70. 1377

GIN EKOLOG, Więckowska, wtorki, czwartki, tel. 55-34-74. 33059

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13

GABINET rentgenowski Nawrot 2a. 33-26-79. Urografie HSG, RTG żołądka, zębów oraz pełen zakres badań. 4915

PROTETYKA dentystyczna. Naprawy, 32-86-92, Zielona 63/5. 30556

USG, Nawrot 2a, 33-26-79. Pełen zakres badań. 4915

LARYNGOLOGIA dziecięca — Żeligowskiego 26, poniedziałki, środy 16—18, dr. Andrzejewski. 57-73-50. 1829

GINEKOLOG — Tuwima 20, poniedziałki środy, piątki. 33-55-30. Czerwoniec. 31420

GINEKOLOGIA — 18—19, Żeromskiego 27, Wilmed. 33-12-74. 33425

GABINET stomatologiczny. 86-31-41. 3026

usługi

VIDEOFILMOWANIE — 36-53-05. 32696

VIDEOFILMOWANIE — 87-05-72. 35191

TELENAPRAWA, 51-90-33. 27424

DEKODERY PAL. 81-24-46. 32151

MONTAŻ — pilotów dodatkowych kanałów. 81-02-81. 5779

DEKODERY, telenaprawa Jowisz, Helios. 48-18-81, Klażyński. 34550

PAL, video — przestrajanie, inż. Maciaszczyk, 86-95-68. 27767

DEKODERY PAL, kineskopy, telenaprawa — radzieckie, kolorowe. 52-65-46, Firek. 2786

PAL—SECAM, wejścia monitorowe, dźwięk, magnetowidy. Inż. Puszko. 52-60-73. 31194

ŻALUZJE przeciwsłoneczne RFN. Wstrzeliwanie kołków. 42-35-82. 31399

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 36-12-44. 31285

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Kokoszewski, 36-49-64. 31954

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie. Janakiewicz. 36-63-83. 34066

CYKLINOWANIE, — 43-48-27, Grzywacz. 34184

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-14-48. Polka. 31152

MONTAŻ boazerii, cyklinowanie, lakierowanie. 42-05-59. 30910

DZIANINĘ BARWIONĄ bawełna 25 tex — 1 kg 35.000 zł
SPRZEDAM.
Tel. 55-78-49.

7751-g

PODDĘBICE — szwaczki zatrudni zakład krawiecki Łódź — Kochanówka. Transport zapewniony. 55-78-49.

7751-g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, 55-44-68. 5116

DYWANY, tapicerkę, podciśnieniowo piorę. 43-07-13. 32865

INSTALACJE sanitarne, c.o., 51-34-53. 5639

HYDRAULIK, 78-39-74. 5842

HYDRAULICZNE — 88-10-96. 33918

HYDRAULIKA, 52-35-87. 33828

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, przyłącza. 74-29-77. 35295

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, c.o. wykonuję. 74-34-90. 8184

INSTALATORSTWO sanitarne, c.o., gaz. 33-66-58. 35238

PRALKI „Wiatka", „Polar" — naprawa. 34-23-03. 33472

ANTENY instalacja — konserwacja. 84-02-52 6845

ANTENY — montaż — 32-13-97. 30050

ANTENY zbiorcze azart satelitarne 81-47-88. 5835

„SEJF" — montaż drzwi stalowych i krat — 86-51-05. 28433

DRZWI dodatkowe skuteczne zabezpieczanie — 52-42-57: 52-19-44. 32241

DRZWI stalowe, drewniane, kraty, tapicerki, żaluzje 84-87-54. 33194

MONTUJĘ drzwi drewniane, stalowe, kraty. 36-31-82, 33-14-49. 7276

WYCISZANIE — blacha — zamki. 34-14-60 Mizera. 30927

DOMOALARMY, 15-36-48 wieczorem. 6215

DOMOALARMY 86-54-97 34537

DOMOFONY, 86-61-44. 33466

AUTOALARMY instaluję 55-56-73. 6311

DOMOFONY 74-77-09. 4834

ALARMY w pomieszczeniach, samochodach instalujemy, 51-00-50 po 19. 33021

DOMOALARMY Nawlicki 43-37-56 wieczorem. 31576

DOMOALARMY — systemy przeciwwłamaniowe. 15-36-48 wieczorem. 7492

INSTALACJE domofonowe, 32-56-21 po 20. 35298

DOMOFONY 57-21-40. 35234

NAPRAWA maszyn szyjących 34-99-39 (10—16) Dmowski. 32306

NAPRAWA maszyn szyjących. Skręta 86-89-23. 32321

NAPRAWA maszyn szyjących. 55-61-13. 34006

HAFT maszynowy Najtaniej, szybko, solidnie. 32-60-65. 7295

PLISOWANIE (jodełka karbówka). Aleksandrów, Wojska Polskiego 100. 33706

SITODRUK — zaprasza Skromna 3. 33628

NABIJAMY napy — 86-31-12. 8148

USŁUGI tapicerskie — 84-69-42. 32883

ŻALUZJE — najtaniej — 33-77-29. 31742

ŻALUZJE — kolorowe szybko, tanio, gwarancja, 51-38-01, 43-93-89. 5154/6071

ŻALUZJE kolorowe — 51-99-88. 34314

NAPRAWA pralek. — 78-65-38. 7258

NAPRAWA pralek automatycznych gwarancja. 34-37-71. 3899

PRALKI automatyczne — naprawa, 33-71-63 Kaczmarek. 7333

RADIESTEZJA — studnie, szkodliwe promieniowanie — mieszkania, działki budowlane. Zagórski 48-82-55. 30673

RESTAURACJA — przyjęcia weselne. 84-77-92; 48-26-46. 31299

NAGROBKI — lastriko — granit. 81-39-77. 33170

NAGROBKI — ceny konkurencyjne. 86-45-23. 32660

UKŁADY wydechowe. Judyma 20. 30246

PALETY w dużych ilościach wg projektów wykonamy. Tel. — 81-14-70. 34002

ŻALUZJE. 42-73-29. 6695

KINESKOPY krajowe do radzieckich telewizorów — servis — 48-33-46. 33910

HAFT, dziurki, guziki „Koy" Milionowa 88, bl. 15 (Widzew-Wschód) — 87-39-38. 34044

DRZWI dodatkowe — 42-02-27. 31291

WYCISZANIE drzwi, zamki, blacha — terminy jednodniowe — 36-08-22, Przybylski. 32979

różne

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowo-usługowe „Olimp", sklep wielobranżowy — zaprasza dostawców z atrakcyjnymi towarami. Sieradz, al. Pokoju 15, pawilon D, I p. 1902

KIOSK motoryzacyjny sprzedam, przyjmę wspólnika. Telimeny 14/3 bl. 505. 7142

SKLEP — poszukuje producentów wędlin i artykułów spożywczych, 81-92-70. 7213

HALA 1.000 m, dwa robury, kapitał — propozycje Tel. Lutomiersk 115. 31649

HURTOWNIA w Rzeszowie poszukuje stałych solidnych dostaw w odzieży jeansowej, obuwia i drobnej galanterii w dużych ilościach. Rzeszów, ul. Zubrzyckiego 10/3, tel. 316-54 lub 309-17. 33448

POSZUKUJĘ producentów, dostawców wszelkiego rodzaju dodatków krawieckich. Tel. Poznań 233-371. 1578

SPÓŁDZIELCZY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ „WESTA"

ZATRUDNI
w dziale współpracy z zagranicą
- pracownika z biegłą znajomością języków niemieckiego i francuskiego.

Zgłoszenia osobiste Łódź, Piotrkowska 17, pokój 103 w godz. 8—16

7699-g

ŁÓDZKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w ŁODZI, ul. TUWIMA 97
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie robót w zakresie:
- oczyszczenie i pomalowanie wiaty obudowanej blachą trapezową.

Oferty wraz z kosztorysem należy składać do dnia 31 sierpnia 1990 r. do działu administracyjno-inwestycyjnego, tel. 74-66-53.

173-Cz

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Policji 997
Pogotowie MPK 995
Straż Pożarna 998
Pomoc drogowa 954
Informacja MPK 33-05-22
Informacja służby zdrowia 36-15-19
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKO 36-32-11
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dworzec Centralny 31-97-06
Informacja kulturalna 33-92-21

Pogotowie energetyczne
Łódź Północ 74-34-35
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe 74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek godz. 17—20.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95
osiedle Widzew 74-28-13
74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt — 57-88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC RODZINIE I SAMOTNYM (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19 środy godz. 9—13.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 13) godz. 9—15 26.08. — nieczynne
(Gdańska 107) — godz. 10—16 26.08. — j.w.
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16 26.08. — j.w.
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16 26.08. — godz. 10—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—16 26.08. — j.w.
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13 26.08. — godz. 10—14
MIASTA PABIANIC (Stary Rynek 2) godz. 10—14 26.08. — godz. 10—13

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—16. W hołdzie Henrykowi Stażewskiemu 26.08. — j.w.
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16. 6 wieków malarstwa 26.08. — j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—17. Wystawa malarstwa 26.08. — j.w.
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—17. Wystawa grafiki. 26.08. — j.w.

* * *

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17).
OGRÓD BOTANICZNY — godz. 9—20
PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17
LUNAPARK (Konstantynowska 3/5 godz. 10 do zmroku
KĄPIELISKO „FALA" — codziennie w godz. 10—18; dyskoteka godz. 18—22

KINA

BAŁTYK — „Krwawy sport" USA od lat 15 godz 11, 13, 15.30, 17.30; „9 i pół tygodnia" USA, od lat 18, godz. 19.30 26.08 — jak wyżej bez godz. 11
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10 „Akademia policyjna I" USA od lat 15 26.08. — j.w.
WISŁA — „Mistic pizza" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.15. 26.08. — j.w.
WŁÓKNIARZ — „Upiór w operze" USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30 (horror) 26.08. — j.w.
IWANOWO — „Cocktail" USA od lat 15, godz. 15, 17, 19 26.08. — j.w.
ŁDK — „Niebezpieczne związki" ang. od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30 26.08. — Przedstawienie galowe Międzynarodowego Kongresu Iluzjonistów, godz. 11.30, 15, 17.30
MŁODA GWARDIA — „Kto wrobił królika Rogera?" USA godz. 13, 15, 17, 19 26.08. — j.w.
MUZA — „Zabójcza broń 2" USA od lat 15, godz. 15, 17; „Predator" USA od lat 15, godz. 19 26.08. — j.w.
POKOJ — „Kto wrobił królika Rogera" USA godz. 13, 15, 17; „Zabójcza broń 2" USA od lat 15, godz. 19 26.08. — j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Cocktail" USA od lat 15, godz. 15, 17, 19 26.08. — j.w.
ROMA — „Akademia policyjna 5" USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17, 19 26.08. — j.w.
ŚWIT — „Moja macocha jest kosmitką" USA od lat 12 godz. 14; „Trzej mężczyźni i dziecko" USA od lat 15, godz. 16, 18; „Cohen i Tate" USA od lat 15, godz. 20 26.08. — j.w.
TATRY — „Harry i Hendersonowie" USA, godz. 14; „Niesamowity jeździec" USA od lat 15, godz. 16; „Fantom — czyli upiór w operze" USA od lat 18, godz. 18.30 26.08. — j.w.
TATRY KAMERALNE — „Koyanisaoatsi" USA od lat 15, godz. 17 26.08. — j.w.
TATRY LETNIE — „Fantom czyli upiór w operze" USA od lat 18 godz 20.30 26.08. — j.w.
WOLNOŚĆ — „Galimatias czyli kogel mogel II" pol od lat 15. godz. 12, 14, 16. „Sextelefon" USA od lat 18, godz. 18 26.08. — j.w.
ZACHĘTA — „Sabat czarownic" USA, godz. 11, 13; „Cocktail" USA od lat 15, godz. 15, 17; „Krwawy sport" USA od lat 15, godz. 19 26.08. — j.w.
KAWIARNIA „TEST" (Narutowicza 28) — „Conan barbarzyńca" USA, godz. 13, 17; „Picasso Trigger" USA od lat 16, godz. 15, 19 26.08. — j.w.

PABIANICE

MAZUR — „Kto wrobił królika Rogera?" USA od lat 15, godz. 14, 15.30, 17.30; „Cohen i Tate" USA od lat 18, godz. 19.30 26.08. — j.w.
ROBOTNIK — „Piekielny obóz" USA od lat 18 26.08. — j.w.

APTEKI

Łódź — Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Bratysławska 2a, Łanowa 129/131, Gorkiego 21a.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 10.
Pabianice — Zamkowa 2.
Głowno — Łowicka 63.
Ozorków — Armii Czerwonej 61.
Zgierz — Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

26.VIII. 1990 r.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę 74-14-14
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy przez cała dobę — 43-39-72

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA — 25 SIERPNIA

PROGRAM I

11.00 Informator ekologiczny. 11.25 ZSYP. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.31 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program w „Rytmie". 15.50 Audycja publicystyczna. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.50 Losowanie gier liczbowych. 16.55 Dziennik Radia Watykańskiego. 17.10 Przeboje z listy Jana Webera. 17.40 Ślady pamięci. 18.00 „Matysiakowie". 18.30 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio — dzieciom: odc. powieści. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Władimir Bukowski — „I powraca wiatr". 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.05 Rozważania po capstrzyku. 22.15 Zaproszenie do tańca. 22.45 Radiowy Odeon. 23.15 Panorama świata. 23.30 Zaproszenie do tańca. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

13.00 Zapiski ze współczesności. 13.15 Śpiewać życie. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 15.45 Romanse i nie tylko: E. Hemingway: „Słońce też wschodzi". 16.30 Dzieła, style, epoki. 17.50 Alistair MacLean: „Stacja arktyczna Zebra". 18.00 Gwiazdozbiór. 19.00 Świadectwo urodzenia. 19.30 Festiwal Muzyczny. 21.05 Muzyka. 21.30 Janusz Masyłkowski: „Upalny dzień". 22.00 Szanujmy wspomnienia. 22.40 Jerzy Waldorf: „Fidrek". 23.00 Przebój za przebojem.

PROGRAM III

13.00 Thomas Harris: „Milczenie owiec". 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.35 Korek. 16.00 Nadbudowa. 18.00 Serwis Trójki. 18.05 Lista przebojów programu III, tel. 29-40-21. 20.00 Zapraszamy do reklamy. 20.05 Lista przebojów. 22.00 24 godziny w 10 minut. 22.10 Nie tylko dla orłów.

PROGRAM IV

11.00 Wakacyjne powtórki: Kazimierz Wierzyński. 11.50 Z historii radia. 12.05 Atlas folklorystyczny. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką: „Ezechiel" — słuch. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 14.00 Popołudnie młodych. 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej. 15.30 Magazyn Informacji. 16.00 Popołudnie w Czwórce pod red. Alicji Juśkiewicz (Ł). 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Oryginały i transkrypcje. 21.00 Fotel w czwartym rzędzie. 21.10 Letnie koncerty organowe i kameralne — Kazimierz Dolny '90. 22.00 BBC — retransmisja. 23.00 Miniatury wokalne. 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

NIEDZIELA — 26 SIERPNIA

PROGRAM I

12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dziwny jest ten rock. 13.45 Dom i my. 14.00 Z płytoteki kolekcjonera. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 16.05 Portret ze strajkiem w tle. 16.40 Sjesta. 18.00 Dialogi historyczne: Gdańsk 1980. 18.15 Konkursy wiolonczelowe. 19.30 Radio — dzieciom: Wakacje z piosenką. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 W blasku sceny: Mieczysław Solecki. 21.55 W kilku taktach. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Myszeidos" — słuch. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców: Edward Pałłasz. 23.50 Pogoduchy do poduchy. 23.55 Północ poetów: Leonard Cohen.

PROGRAM II

11.00 Filharmonia młodych. 12.00 „Dwójka" proponuje. 12.10 Koncert na bis: Dire Straits: „Alchemy". 13.05 Jerzy Tuszewski: „Wszystko inaczej albo wieczór autorski Stefana Kisielewskiego". 13.45 Nowe płyty. 14.25 Michel Tournier: „Chusty Weroniki". 15.00 Koncert Chopinowski. 15.40 Felieton Muzyczny. 16.00 Piosenki na życzenie. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Giuseppe Verdi: „Aida". 21.05 Wieczór płytowy CD. 24.00 Nowe tomiki poetyckie.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Sny i wyznania Marii Kuncewiczowej". 12.00 Recital z nagrań Wilhelma Backhansa. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Zbigniewa Bujaka. 14.15 Sopot '90. 15.00 Powtórka z tygodnia. 15.30 Co nam zostało z tych... płyt? 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 Pamiętnik potoczny. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 „Bracke" — słuchowisko Klabunda. 20.00 Mini-max: Peter Murphy. 20.45 „Miałem sen" — słuch. 21.05 Wspomnienia z kompaktu: Mieszanka przedpotopowa. 21.55 Reportaż 22.15 Akademia Jana Sebastiana. 23.00 Rozmyślania przed północą: Aleksander Małachowski. 23.10 Jam session w Trójce. 23.50 Vladimir Nabokov: „Lolita". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.05 Muzyczne potpourri. 12.30 Wyprawy „Czwórki". 13.30 U źródeł muzyki. 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Pianiści na estradach świata. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży: Kornel Makuszyński: „Panna z mokrą głową". 16.00 Quiz popularnonaukowy. 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej. 17.15 Koncerty jazzowe. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Alfonso El Sabio: Cantigas de Santa Maria. 18.00 Biblia pod namiotem. 18.40 Kompozycje religijne Franciszka Liszta. 19.00 Alfa i Omega. 19.35 Z ksiąg klawesynowych. 20.00 Magazyn Publicystyki Kulturalnej: Wydarzenia kulturalne. 20.30 Wiadomości sportowe (Ł). 21.00 Z Syreną w herbie: Dar Teresy Sahakian. 21.30 Poetyczny świat pieśni. 22.00 BBC — retransmisja. 23.00 Nokturn. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Miniatura przed północą.

„Nie tak miało być"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2)

— Przy przechodzeniu od systemu do systemu — mówił L. Wałęsa — pojawia się dużo różnych głupot. Proponowałem dekrety. Nie jako dyktaturę, tylko dla blokowania złych tendencji. Gdyby posłuchano mnie, poprawiono mój pomysł, nie byłoby np. afery alkoholowej. Jeśli nic nie zrobimy, zostaniemy oskarżeni, że umożliwiliśmy rozkradanie, wykorzystywanie Polski — a to są nasze straty. Bo Polska jest rozkradana.

Na pytanie o konflikt z premierem L. Wałęsa odpowiedział:

— Właściwie konfliktu między mną a Mazowieckim nie było. Pewne grupy, którym szpileczkę pod tyłek podkładałem, by szły do przodu, by reformowały, ustawiły to tak, że ja niby walczę z Mazowieckim. To nieprawda. Natomiast chodzi o coś innego — uważam, że nie wykorzystano szans, kiedy partia się rozwiązała. I to się teraz na wszystkim mści. Staram się więc, patrząc na Polską scenę, mówić, że naprawdę zrobiliśmy dopiero połowę drogi. To nie jest jeszcze ta Polska, której chcemy. Nie tak miało być. Pokonaliśmy system, ale drugiego wcale nie zbudowaliśmy. To nie jest ta Polska, o którą razem walczyliśmy. A niektórzy mówią: Idź do domu, my już dokończymy! Nie wierzę w takie dokończenie, w takie możliwości.

Na temat wprowadzenia nauki religii do szkół:

— Ja jestem wierzący, praktykujący i uważam, że po takim 45-leciu, po takim wpajaniu ateizmu i wpajaniu „pewnych" wartości, trzeba podnieść moralność Polski. Moja — też. Dlatego też religia w szkole ten wymóg podniesienia moralności, oczyszczenia, na pewno spełni. Może być w przyszłości szybciej dobrze, jeśli zmienimy się moralnie.

W najbliższym semestrze

Zawieszenie zajęć ze szkolenia wojskowego

Został opracowany — w dwóch wariantach — nowy model kształcenia wojskowego i obronnego studentów. Projekt ten został rozesłany — w celu zebrania opinii — do ministrów sprawujących nadzór nad szkołami wyższymi, do organizacji studenckich i młodzieżowych oraz do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego — powiedział dziennikarzowi PAP szef Zarządu Szkolenia poza Wojskiem, płk. Zbigniew Początek. Projekt ten będzie rozpatrywany przez sejmową Komisję Obrony Narodowej i parlament; chodzi bowiem o nowelizację ustawy o powszechnym obowiązku obrony w części dotyczącej szkolenia wojskowego studentów. Ponieważ jest mało prawdopodobne, aby Sejm mógł dokonać nowelizacji tej ustawy przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego, zapadły już decyzje, że zajęcia wojskowe i obronne w wyższych uczelniach — poza szkołami morskimi i akademiami medycznymi, a to z uwagi na ich specyfikę — w najbliższym semestrze będą zawieszone.

767 tysięcy bezrobotnych

Według najnowszych danych Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej w kraju jest obecnie 767.2 tys. bezrobotnych. Od końca stycznia br. ich liczba wzrosła 14-krotnie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1990 roku zmarła nasza najdroższa Żona, Siostra, Mama i Babcia

Ś. † P.

IRENA CZERWIŃSKA
z domu KUBIŚ.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 sierpnia br. (poniedziałek) o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

MĄŻ, SIOSTRA, SYN z SYNOWĄ, WNUKOWIE.

Prosimy o niekładanie kondolencji.

W dniu 22 sierpnia 1990 r. w wieku 86 lat zmarła nasza nieodżałowana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

HELENA JONCZYK
z GAJDÓW
wdowa po śp. STANISŁAWIE.

Wyprowadzenie do grobu rodzinnego odbędzie się w dniu 27 sierpnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. Doły. Pozostali w głębokim smutku

NAJBLIŻSI.

Handlowe

SKUPUJĘ skóry nutrii i na kożuchy. Wólczańska 13. 8484

kupno

STĘBNÓWKĘ „Durkopp", „Pfaff". 33-79-87. 35453
ODPAD skór licowych odzieżowych — kupię. 86-46-68. 35143

sprzedaż

DWUIGŁÓWKĘ płaską sprzedam. 36-69-31. 35679
TRZYOSOBOWĄ kanapę. 87-24-22. 35734
URZĄDZENIA do sitodruku sprzedam, 86-17-26. 35767

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

DZIAŁKA — budynki murowane — pełne uzbrojenie. Dzielnica Zdrowie. 57-74-43. 35703
DZIURKARKI, overlock, stębnówkę, ryglówkę. 51-70-20. 35704
DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową, stebnówkę Textima, Famad. 74-62-02. 35748
PRASOWALNIĘ, maszynę dziewiarską „Pfaff". 48-32-74. 35570
TKANINĘ, dzianinę wiskozową (RFN). 84-18-57. 35903
PERŁY hodowlane. 43-88-16. 8508
VIDEOODTWARZACZ, 55-69-52. 8530
VIDEOODTWARZACZ, 51-40-99. 8530
TELEWIZOR „Sony 29", telegazeta, cyfrowy, wideoodtwarzacz. 51-03-61. 8497
TELEWIZOR „Sony 29", telegazeta, cyfrowy, videoodtwarzacz, 51-15-03. 8497
SPANIELE rodowodowe, 16-39-31. 8532

pojazdy

SPRZEDAM opla-velestę. 51-43-22 (sobota). 8229

lokale

POSZUKUJĘ mieszkania M-4, umeblowanego — telefon, Łódź — Pabianice. 43-93-81. 35702
LOKALU na sklep poszukuję, 86-17-26. 35768
POSZUKUJĘ lokalu na pracownię. 86-74-63. 35770
LOKALU na krawiectwo (siła) w Głownie — poszukuję. Łódź. 57-87-74. 35627
M-2 sprzedam. 51-53-16. 8487
M-2 zamienię na M-3. 51-53-16. 8487
MIESZKANIE kupię. 84-78-58. 8500

nauka praca

ZATRUDNIĘ szewców, cholewkarzy. 32-15-96 po 16. 8463
ZATRUDNIĘ szwaczki. 55-67-75. 35735
PRZEDSIĘBIORSTWO zatrudni: murarza-tynkarza, dekarza, cieślę, pomocników. Tel. 74-77-72 wew. 819. 8501
CUDZOZIEMIEC zatrudni wykwalifikowane szwaczki — odpowiednie zarobki. 78-34-34 do 15. 8496
MARCO Polo zatrudni szwaczki (eksport). Rewolucji 17. 8529
ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) 32-34-36 do 15, 86-59-72. 8533
SZWACZKĘ zatrudnię. 51-80-60. 8504
SZWACZKI zatrudnię (teksas). 57-87-74, Janosika 153. LZ-3 kompletne — kupię. 35623 35629
SZWACZKI teksas — zatrudnię. 84-72-93. 8362
CHAŁUPNICZKI (overlock, stebnówka). 51-70-20. 35705
ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) — możliwość przyuczenia, Brzeziny, Konopnickiej 5, 81-91-62 wieczorem. 35769
ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) — kurtki. 48-33-69. 35683
POSZUKUJĘ szwaczki — kresz. Wysokie zarobki. Sarmacka 37, róg Tuszyńskiej — Zatorze. 35682
ZATRUDNIĘ szwaczki — kurtki. 42-03-98. 35736
SZWACZKI zatrudnię. 36-69-31. 35680

usługi

UKŁADANIE glazury, 84-23-60. 8538
TRANSPORT (nysa). 48-27-38. 8485
NAGROBKI, parapety solidnie. 42-79-01. 8499

szukam pracy

KIEROWCA-mechanik kat. „B" — znający prace ślusarsko-blacharsko-spawalnicze, Płomienna 6. 35862
KSIĘGOWA (kasa, sprawy kadrowe). 43-87-21 po 18. 35349
POSZUKUJĘ pracy na overlock. Aleksandrów — Bratoszewskiego 15 m. 26. 8180

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1990 roku zmarła nagle

Ś. † P.

MARIA RYBICKA
z d. SAMSONOWICZ.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1990 roku (sobota) o godz. 12.45 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej (z kaplicy ewangelickiej).
CÓRKI z MĘŻAMI, WNUKI, i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o niekładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1990 roku zmarł nagle przeżywszy lat 68

Ś. † P.

TADEUSZ LESZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 sierpnia br. o godz. 13.15 na cmentarzu katolickim na Dołach.

ŻONA i CÓRKI z RODZINAMI

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje zespół. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres Pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Teleks 886138. Telefaks: 32-28-32 Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Konrad Turowski: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami i interwencji: 33-03-04, 32-98-63; sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

na ekranie TV

sobota

25 SIERPNIA

PROGRAM I

8.10 Tydzień na działce
8.40 Na zdrowie
9.00 Ziarno – pr. red. katolickiej
9.20 Kino Teleferii – Partnerzy (15, 16) – ser. USA
10.10 Sobota na działce
10.30 Wiadomości poranne
10.40 Militaria, obronność, nowoczesność
11.05 Z Polski rodem
11.35 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.05 Siódemka w Jedynce – franc. pr. sat.
13.30 Snob literacki
13.50 Informacje – pr. rozr.
14.20 Nad Niemnem, Pina i Prypecią (12). W Grodnie (1).
14.45 Laboratorium – Co słychać?
15.15 U siebie – mag. mniejszości narodowych: Białorusini
15.45 Skarbiec
16.25 MŚ w kajakarstwie – Poznań '90
ok. 17.15 Teleexpress (w przerwie transmisji)
18.00 Sierpień – film dok.
18.30 Butik
19.00 Dobranoc – Mały pingwin Pik-Pok
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Wiadomości
20.05 Agata – film fab. USA (r. prod. 1979, 98 min.)

DUSTINA HOFFMANA (nz.) zobaczymy w „AGACIE", będącej opowieścią o autentycznym tajemniczym epizodzie z życia słynnej autorki kryminałów – Agathy Christie. Hoffmannowi partneruje piękna Vanessa Redgrave.

21.45 7 dni – świat
22.15 Studio dni sierpniowych
22.30 Sport
23.15 Telegazeta
23.25 Niebieskie jak piekło – film sens. prod. franc. (r. prod. 1986, 98 min.)
1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.55–10.30 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.15 Kino rodzinne: Żuraw i czapla, cz. 2 – film prod. pol.
9.10 Mag. telewizji śniadaniowej
10.00 CNN – Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
10.30 Cudowne lata (8) – Nasza pani White
10.55 W świecie ciszy
11.30 Duszą i ciałem – film obycz. prod. NRD
13.00 Studio sport – przed ME w lekkiej atletyce
14.00 Santa Barbara (29, 30) (powtórzenie)
15.30 Egzamin z ćwiczenia dokumentalnego – Epizod
16.00 Kontakt TV – w kontakcie z przyrodą
17.00 Dziewczyna miesiąca
18.00 Magazyn nie tylko kulturalny (Ł)
18.30 Benny Hill – pr. rozr.
19.00 Przeboje kabaretu Tey
19.30 Sztuka ogrodowa w Polsce
20.00 Przed konkursem chopinowskim (8) – Śladami wspomnień
21.00 Dwa + 2
21.30 Panorama dnia
21.45 Walka o ogień – film fab. prod. kanad. franc. (r. prod. 1981, 96 min.)
23.25 Komentarz dnia

niedziela

26 SIERPNIA

PROGRAM I

8.10 Od niedzieli do niedzieli
9.00 Kino Teleferii – Pan Samochodzik i niesamowity dwór – film fab. prod. pol. (r. prod. 1987 – 88 min.), reż. J. Kidawa – wyk.: P. Krukowski, S. Łozińska, W. Wójcik
10.30 Telegazeta
10.35 Otwarte wrota Amazonii – Kawa – film dok.
11.05 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.30 Wakacje latającego konia – Pożegnanie wakacji – rep.
12.20 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.05 Agromarket
13.35 Pamięci P. Perkowskiego
13.55 Pieprz i wanilia – Z wiatrem przez świat – W słońcu i w sztormie
14.40 MŚ w kajakarstwie – Poznań '90
15.05 Powrót Arsena Lupin (12 – ost.) – Lenormand, szef policji – film prod. franc.
16.00 MŚ w kajakarstwie – Poznań '90
16.50 Antena
17.15 Teleexpress
17.30 Teatr Telewizji z cyklu: Duety – Jan de Hartog – Portret podwójny
18.25 Sopot bez tajemnic – rep.
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.05 Kariera Emmy Harte (1) – ser. prod. ang. (r. prod. 1987 10 odc.)

„KARIERA EMMY HARTE" – to angielski serial o dziewczynie z biednego domu, która wspięła się na wyżyny międzynarodowego biznesu. Film wprowadzi nas w atmosferę arystokratycznych sfer Londynu.

21.00 Kabaret Olgi Lipińskiej – Mamy jeszcze dzięcioła (2)
21.25 Studio dni sierpniowych
21.40 Sportowa niedziela
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 Wokół wrocławskiej awangardy – film dok.

PROGRAM II

7.25 Panorama dnia
7.35 Kalejdoskop – pr. publ.
8.05 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.40 Film dla niesłyszących – Kariera Emmy Harte (1)
9.35 Jutro poniedziałek
9.55 Santa Barbara (31, 32) (powtórzenie)
11.25 Antrakt – mag. teatralny (Ł)
12.00 PKF
12.10 Oszustwo (3) – ser. USA
12.55 100 pytań do Józefa Zycha
13.35 Maciej Niesiołowski – z batutą i z humorem (powt.)
14.00 Magiczny czas – VIII Międzynarodowy Festiwal Teatru Ulicznego
14.30 Cudowne lata (8) – Nasza pani White (powtórzenie)
14.55 Ósmy krąg – fr. spektaklu
16.05 „Solidarność" – cz. 1 filmu dok.
17.30 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Sentimenti – balet do muzyki Karola Szymanowskiego
20.00 Studio sport. Motocyklowe MŚ – Brno '90
21.00 Mistrzowie kina współczesnego – Krzysztof Zanussi
21.30 Panorama dnia
21.45 Oszustwo (3) – ser. USA
22.30 Rozmowy bez sekretów – Ryan White
23.20 Komentarz dnia
23.25 Akademia wiersza

poniedziałek

27 SIERPNIA

PROGRAM I

17.15 Teleexpress
17.30 Rzeczpospolita samorządna
18.00 ME w lekkiej atletyce – Split '90
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.00 ME w lekkiej atletyce – Split '90
20.45 Teatr Telewizji – spektakl na bis – William Szekspir – Ryszard III

ANNĘ POLONY (nz.) Feliks Falk obsadził w jednej z głównych ról w „RYSZARDZIE III" SZEKSPIRA. W poniedziałkowym spektaklu występują także: Andrzej Seweryn, Jerzy Trela i Ewa Mirowska.

23.30 Studio dni sierpniowych
23.45 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

15.00 Parafianie z Parafianowa
15.30 Capital City (9) – ser. prod. ang.
16.25 Widziane z Gdańska – pr. publ.
16.45 Ojczyzna – polszczyzna
17.00 Kino rodzinne: Żuraw i czapla, cz. 2 (powtórzenie z soboty)
18.00 **Łódzkie Wiadomości Dnia**
18.30 **Przegląd PKF**
19.00 **Bagdad Cafe – ser. USA**
19.30 Życie muzyczne – muzyka w starym Krakowie
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Krucjata
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Capital City (9)
22.35 Studio im. Andrzeja Munka
23.35 Komentarz dnia

wtorek

28 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie – Lamus
9.45 Kino Teleferii – Tajemnicza wyspa (10) – Maski
10.10 Wicher czasów (8)
16.50 Teleexpress
17.10 ME w lekkiej atletyce – Split '90
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.00 ME w lekkiej atletyce – Split '90
20.50 Wicher czasów (8) – ser. prod. brazyl.
21.45 Teraz – tyg. gospod.
22.15 Studio dni sierpniowych
22.30 Jacek Kaczmarski w Olivii – fragmenty koncertu
23.10 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa – pr. dla dzieci
9.10 Santa Barbara (33)
10.00 CNN – Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
15.10 Dookoła świata – U Masajów
15.40 Z wiatrem i pod wiatr – mag. żeglarski
16.00 Kontakt TV – w kontakcie ze światem
17.00 Historia Hollywoodu (8) – Z gazetowych nagłówków – ser. dok. USA
18.00 **Łódzkie Wiadomości Dnia**
18.30 Modlitwa wieczorna przed Matką Boską Piekarską
19.00 Ballada o ścinaniu drzewa – nowela filmowa TP

FERIDUN EROL wyreżyserował nowelę filmową: „BALLADA O ŚCINANIU DRZEWA", w której dość niefrasobliwą brygadę stanowią zabawni: Bolesław Płotnicki, Józef Łodyński i Henryk Gęsikowski:

19.30 Klejnoty kultury – Wzgórze tumskie – film dok.
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego: K. Penderecki w Łańcucie
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.30 Panorama dnia
21.45 Non stop kolor – Purpurowy deszcz – film USA (r. prod. 1984 – 107 min.)

PRINCE ROGERS NELSON (nz.) jest jednym z najlepszych i najciekawszych wokalistów estradowych ostatnich lat. Jest też jednym z najbardziej ekscentrycznych i kontrowersyjnych, o czym świadczy chociażby jego wyznanie: „Uważam, że tylko seks liczy się w życiu". Prince'a będziemy mogli słuchać i oglądać w „PURPUROWYM DESZCZU".

23.35 Komentarz dnia

środa

29 SIERPNIA

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie – Altanka
9.40 Kino Teleferii – Legendy świata – Syn Ramoham'ego – ser. kanad.
10.05 Cyganka Aza – film fab. prod. radz. (r. prod. 1983 – 91 min.)
17.15 Teleexpress
17.35 Mały kapitał – rep. ze Stanów Zjednoczonych
18.00 MŚ w kolarstwie – Tokio '90
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.05 ME w lekkiej atletyce – Split '90
21.45 Studio dni sierpniowych – Polak z Polakiem – film dok.
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Wokół wielkiej sceny – mag. operowy

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa – pr. dla dzieci
9.10 Santa Barbara (34)
10.00 CNN – Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
15.15 Bez własnego kościoła
15.30 Express gospodarczy
16.00 Kontakt TV – w kontakcie z gwiazdami
16.55 Szpital na peryferiach (9) – Pożegnanie – ser. CSRF
18.00 **Łódzkie Wiadomości Dnia**
18.30 Magazyn 102 – Wojciech Mann
19.00 Tanner '88 (4) – ser. USA
19.30 Galeria 37 milionów
20.00 Hania – film TP (r. prod. 1984 – 85 min.)

MAŁGORZATA WACHECKA (nz.) gra tytułową rolę w filmowej adaptacji opowiadania Henryka Sienkiewicza – „Hania" O uczucia pięknej sieroty rywalizują dwaj młodzi, bogaci przyjaciele. Film nakręcili Stanisław Wohl i Krzysztof Wierzbiański.

21.30 Panorama dnia
21.45 W labiryncie – ser. TP
22.15 997 – kronika kryminalna
23.15 Komentarz dnia

czwartek

30 SIERPNIA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Sto lat – mag. ubezpieczeń społecznych
9.20 Kino Teleferii – Kruk – film prod. pol.
10.15 Dwójka karo (12) – Zazdrosna żona
16.15 Rolniczy film oświatowy – Ziemniaki
16.40 Teleexpress
17.00 ME w lekkiej atletyce – Split '90
18.30 Konferencja prasowa rzecznika rządu
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.05 Dwójka karo (12) – Zazdrosna żona – ser. krym. USA
20.55 ME w lekkiej atletyce – Split '90
22.25 Studio dni sierpniowych – Victoria – film dok.
23.00 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa – pr. dla dzieci
9.10 Santa Barbara (35)
10.00 CNN – Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
15.10 Biblioteka polska w Leningradzie
15.25 Wiersze Joanny Kulmowej
15.30 Komedie i melodramaty na lato – Lek lekowi nierówny – film prod. czech. (r. prod. 1980 – 62 min.)
16.30 Seattle '90 – rep. z Igrzysk Dobrej Woli
17.00 Spotkanie z Anatolijem Kaszpirowskim
18.00 **Łódzkie Wiadomości Dnia**
18.30 Czary, diabły, czarownice (3) – Powrót szatana
19.00 W labiryncie (powtórzenie)
19.30 Roman Lasocki przedstawia – Krzysztof Bakowski – skrzypce
20.00 Pan Bóg stworzył człowieka – film dok.
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa – Rewizor – film USA (r. prod. 1942 – 102 min.)

„REWIZORA" Mikołaja Gogola wzięli na tapetę filmowcy amerykańscy i stworzyli zabawną komedię, której akcja rozgrywa się w epoce napoleońskiej. Film zobaczymy w cyklu „Perły z lamusa", a emisja jego poprzedzona będzie – jak zwykle błyskotliwą – rozmową z ZYGMUNTEM KAŁUŻYŃSKIM.

23.35 Komentarz dnia

piątek

31 SIERPNIA

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie – Telelato
10.10 Kino Teleferii – Legendy świata – Plejady – ser. kanad.
10.35 Było nas sześcioro (6 – ost.) – Sesja – ser. czech.
16.00 Uroczysta msza święta pod pomnikiem Poległych Stoczniowców
17.30 Teleexpress
17.55 ME w lekkiej atletyce – Split '90
19.00 Kino Teleferii – Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.00 ME w lekkiej atletyce – Split '90
20.30 Koncert Solidarności w Operze Leśnej
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Weekend w Jedynce
22.55 Studio sport

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa – pr. dla dzieci
9.10 Santa Barbara (36)
10.00 CNN – Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
15.20 Express gospodarczy
15.40 Zwierzęta wokół nas
16.10 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
16.40 Alternatywy 4 (9) – Upadek – ser. TP

WIESŁAW GOŁAS jest jednym z bohaterów kolejnego odcinka serialu „Alternatywy 4".

18.00–21.30 **EŁPEES – program regionalny (Ł)**
21.30 Panorama dnia
21.45 Crime Story (9) – ser. USA
22.30 Rozmowy Alethei – ksiądz prof. Józef Tischner (2)
23.10 Komentarz dnia

Weekend w Łodzi

W HANDLU

„Central" czynny jest dziś w godz. 8–14. Poleca posezonową odzież, tańszą o 40 proc., a także zakupy na kiermaszu szkolnym, który czynny będzie na zewnątrz w godz. 10–14.

„Uniwersal" zaprasza dziś w godz. 9–15, namawiając do skorzystania z bogatej oferty artykułów szkolnych (stoiska z hasłem „ABC"), a ponadto ponoć najtańszą w Łodzi wykładzinę podłogową PCV oraz szeroki wybór kosmetyków i środków czyszczących, importowanych z RFN.

Sklepy spożywcze „Społem" (dyżurujące) czynne są dziś na ogół w godz. 7–13 z wyjątkiem Śródmieścia, gdzie są otwarte od 7 do 14. **Na Bałutach** te sklepy, które czynne są w dni robocze do 20, będą dziś otwarte do 15. Dłużej pracować będą sklepy przy ulicach: **Szafera 10 i Przędzalnianej 12 (oba w godz. 14–20), Słowiańskiej 10, Dąbrowskiego 50, 59, 60, Strażackiej 11, pl. Niepodległości 4, Gagarina 47, Obywatelskiej 27 (wszystkie w godz. 7–16), Batalionów Chłopskich 12 (14–21).**

W nocy z soboty na niedzielę można robić zakupy w sklepach przy ulicach: **Armii Czerwonej 4, Broniewskiego 67, Limanowskiego 6.**

W niedzielę otwarte będą sklepy przy ulicach: **Ruskiej 11, Brzozowskiego 2, Rzgowskiej 67, Kasprzaka 64, Tomaszewicza 4, Bratysławskiej 10a, Retkińskiej 106, Złotno 60, Obrońców Stalingradu 48, Łagiewnickiej 118 (wszystkie w godz. 9–15), Puszkina 10 (10–16) i Gogola 10 (9–13).**

DO PKO W SOBOTĘ

Dziś, w godz. 10–13 czynne są kasy III Oddziału PKO PB w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 74.

SPACER PO MIEŚCIE

Na tradycyjny, sobotni spacer po Łodzi zaprasza dziś sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Zbiórka chętnych o godz. 15 przy zbiegu ulic Strykowskiej i Rogowskiej (dojazd z pl. Dąbrowskiego autobusem „60").

NIEDZIELNA WYCIECZKA

Oddział Łódzki PTTK zaprasza jutro na wycieczkę pieszą. Trasa: **Justynów – Zielona Góra – Bukowiec – Wiśniowa Góra – Andrespol – Bedoń (14 km).** Zbiórka uczestników na Dworcu Łódź Fabryczna o godz. 8.30.

ZAPROSZENIE DO TAŃCA

Na wieczorek taneczny dla dorosłych zaprasza dziś, w godz. 18–21, DK „Energetyk" (al. Politechniki 17). Na coniedzielne **wieczorki taneczne dla samotnych** do Międzynarodowego Klubu Towarzysko-Matrymonialnego „Adam i Ewa" zaprasza natomiast DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 1). Tutaj można potańczyć od godz. 17 do 21.

Z ZIELONEGO RYNKU

Wczoraj na rynku przy ul. Dolnej największe wzięcie miały ziemniaki w cenie 350–400 zł za kilogram, sprzedawane z samochodów. Również na straganach nie brakowało ziemniaków, ale niektórzy sprzedawcy żądali za nie 500 zł za kilogram.

Jeśli chodzi o ceny niektórych warzyw i owoców, to za kilogram marchwi trzeba było zapłacić 500–600 zł, buraków 400–600 zł, cebuli 800–1000 zł, pomidorów 1000 zł (bardzo małe na zupę) i 1500–3000 zł (dorodne), ogórków 400–2500 zł, jabłek 1500–4000 zł, gruszek 2500–3000 zł. Główkę kapusty sprzedawano po 400–600 zł (mała) i po 700–1000 zł (większe). Kalafiory ceniono od 500 do 900 zł za główkę.

Mendel jaj kosztował 8500–9000 zł. Pęczek kopru był po 400–500 zł. Za ładną dużą główkę sałaty żądano 400–500 zł.

Wprost z beczki sprzedawano kapustę kwaszoną w cenie 4000 zł za kilogram i ogórki kwaszone po 6000 zł za kilogram.

(j. kr.)